

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Anglja oświadcza się za gwarancją granic Polski i Czechosłow. „Trzeba Polskę budować.” - Ponowne przyjmowanie urzędników do służby.

DRUMOND I MANTOUX W KOWNIE.

Kowno. 2. marca. (Pat) Na zaproszenie rządu litewskiego przybył wczoraj do Kowna sekretarz generalny Ligi Narodów Sir Eric Drumond i dyrektor sekcji politycznej Ligi Narodów Mantoux. Na przyjęcie ich miasto udekorowane zostało flagami.

NOWA WALUTA W AUSTRJI.

Wiedeń. 2. marca. (Pat) Z dniem dzisiejszym wprowadzono na pocztce, kolejach, w bankach i w instytucjach publicznych walutę szylingową. Szyling równa się 10.000 kor. austr. lub 100 groszom austr.

POGRZEB BRANTINGA.

Sztokholm. 2. marca. (Pat) Pogrzeb Brantinga był wspaniałą manifestacją hołdu całego społeczeństwa dla zasłużonego wielkiego męża stanu Szwecji. Poseł Wysocki, złożył imieniem rządu polskiego kondolencje rządowi szwedzkiemu i rodzinie Brantinga i wraz z całym personelem poselstwa wziął udział w ceremonii pogrzebowej poczem złożył wieńiec o barwach polskich na grobie zmarłego.

TRZESIENIE ZIEMI W AMERYCE.

N. Jork. 2. marca. (AW) Trzęsienie ziemi, które tu ostatnio odczuto, było najsilniejszym na kontynencie amerykańskim od r. 1755. Ludność w strasznej panice opuszczała swe mieszkania. W redakcji „N. J. World”, która mieści się na 20 piętrze, można było stwierdzić 3-krotnie silne wstrząsy, tak, że cała konstrukcja żelazna zachwiała się. Najsilniej odczuto trzęsienie w Filadelfji, Chicago, Baltimore, Bostonie o godz. 9'20 wiecz.

Ottawa. 2. marca. (Pat) Reuter. Z powodu onegdajszego trzęsienia ziemi zawalił się dach pewnego kościoła. W Montreal zniszczone zostały linje telefoniczne, a w pewnym kościele wybuchł pożar. Szkody powstałe obliczono w przybliżeniu na wiele tysięcy dolarów.

London. 2. marca. (Pat) Wedle doniesień z N. Jorku został zabity w czasie sobotniego trzęsienia ziemi 1 mężczyzna i 2 kobiety ciężko ranne.

Straszny wypadek w sklepie Linffnerów.



Rycina ta przedstawia chwilę, gdy pomocnik masarski, Wasyl Rogulski, spadł z drabiny, zawieszł na brzuchu na haku, przeznaczonym do zawieszania polci mięsa wyrębu. Szczegółowy opis tego strasznego wypadku podaliśmy w wczorajszym numerze „Wiek Nowego”.

Sejmowe manewry około polityki zagranicznej.

Ostatnia mowa ministra spraw zagranicznych hr. A. Skrzyńskiego, wywołała w opinii publicznej echa, które na baczniejszą zasługują uwagę. Chodził mianowicie głównie o to, co minister mówił o naszym stosunku do Rosji bolszewickiej. Należy się najpierw przyjrzeć temu nieco bliżej.

P. minister Skrzyński powiedział między innymi tak:

„Oczywiście droga do porozumienia z Rosją jest niesłychanie cierniami pokryta, jednak, gdyby nawet najlepsze nasze wysiłki w kierunku zrealizowania czegokolwiek i umożliwienia współżycia sąsiedzkiego miały doprowadzić nawet do zawodu i gdyby skądkolwiek miał paść zarzut, że ja postępuję lekko myślnie, że buduję na niemożliwościach, to muszę już dziś stwierdzić, że gdybym był nawet pewien, że te wszystkie zabiegły i te wszystkie starania zawiodą, to bym ich dziś nie zaprzestał i gdybym jeszcze raz rozpoczynał, to prowadziłbym te prace tak długo, aż doprowadziłyby do jakiegoś skutku“.

Po tych słowach zaznaczył p. Skrzyński, iż on „przeszedł o parę kresków polityki jednego stronnictwa w stosunku do Rosji“ i dodał dowcipnie dalej: „Jeżeli się mówi o rozmawianiu z rządem Związku republik sowieckich, to zwykle taka polityka nazywa się polityką lewicy w Anglii, czy we Francji, a tutaj słyszałem, że jest to polityka prawicy, tylko, że ja jeszcze ją przeszedłem. Otóż

nie wiem, czy robiłem politykę lewicy angielskiej czy francuskiej, a przeszedłem politykę prawicy polskiej, czy prawica polska jest bardziej lewicowa od lewicy francuskiej czy angielskiej? W każdym razie mogę jedno stwierdzić, że ja nie przeszedłem ani o jedną kreskę linii zasadniczej polityki, która sobie wykreśliłem, jako linię pokojową“.

Na temże samem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych zabrał głos poseł socjalistyczny Lieberman i powiedział m. i. tak: „Najzaciejszym wrogiem naszym są Niemcy oficjalne, dymiący wulkan peten niespodzianek dla całego świata. Sprzeczności terytorjalne między nami a Niemcami są dla Niemców kwestią życia lub śmierci, z Rosją takich sprzeczności nie mamy. Trzeba się zbliżyć do Czech. Ranami, które nam zadali, żyć nie można. Jeżeli mała Litwa jest dla nas tak groźnym przeciwnikiem, oż dopiero Czechy, których potęga wojskowa nie jest quantite negligible na wypadek wojny z Niemcami. Co do państw bałtyckich piszę się na zdanie p. Rudzińskiego, ale sądzę, że nie byłoby w naszym interesie zawierać z nimi tajne konwencje wojskowe i wiązać się nimi. Wniosek z tego wszystkiego jest ten, że nasza polityka zagraniczna powinna pozostawać w najściślejszym porozumieniu z polityką Francji“.

Otóż każdy zrozumie, że zarówno z powodu przemówienia dyskwalifikowanego długo przez prawicę ministra, jak też z po-

wodu przemówienia ściganego przez prawicę jako wroga państwa (z okazji zajść listopadowych w Krakowie) posła Liebermana na tejsze prawicy zapanowała radość, a „Gazeta Warszawska“ z entuzjazmem stwierdziła, że tezy posła Liebermana są jej tezami, co doprowadziło do pasji publicystę „Kurjera Porannego“. Niemniej jednak ta sama „Gazeta Warsz.“ zarzuciła ministrowi spraw zagranicznych, że „nie umie widzieć rzeczywistości“.

Z okazji więc ostatnich przemówień na komisji spraw zagranicznych wyszły znowu na światło dyskusji zasadnicze tezy polskiej polityki zagranicznej. Byłoby istotnie rzeczą bardzo smutną, gdyby taktyka sejmowa ministra spraw zagranicznych szła, jak „pisze „Kurier Poranny“, po linii ogólnej taktycznej premiera, taktyki rozbrojenia i ujmowania sobie przeciwników, gdyby więc dla tej taktyki istotne wytyczne polskiej racji stanu miały być zmieniane.

Minister Skrzyński występując z tezą cierpliwości wobec Rosji bolszewickiej, nie akceptował chyba przez to tezy p. Romana Dmowskiego, bo dążności do utrzymywania dobrych stosunków z sowietami nie oznacza jeszcze myśli o wieczystym sojuszu z jakąkolwiek Rosją, z tem, co w niej trwa.

Trzeba odróżniać w polityce zagranicznej idee i dogmaty od posunięć taktycznych, związanych z chwilową sytuacją, wobec której przemówienie posła Liebermana wydaje się aż nazbyt dobrze zrozumiałe. Zasadnicza jednak różnica między ideologią prawicy, a dążnościami trzeźwych polityków do utrzymania poprawnych z dzisiejszą Rosją stosunków, jest ta, że prawica wierzy w coś, co w

44

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg ostatni).

Sędzia Łubiński podniósł swe duże mądre oczy na nieznanego:

— W jakiej sprawie chce pan złożyć zeznania?

— W sprawie tajemniczego morderstwa Karola Mertingera. Nazywam się Józef Skarski, jestem urzędnikiem prywatnym i bratem, — pan sędzia już wie...

— Tak wiem, bratem Wiktora Skarskiego, posądzonego o to morderstwo. Ale dlaczego dziś dopiero przychodzi pan do sądu, jeśli posiada pan w tej sprawie ważne wiadomości.

— Byłem chory, bardzo chory, pierwszy mój krok po chorobie to tu, panie sędzio... — wypowiedział przybyły z jakimś żalem w głosie.

W oczach sędziego odbiło się coś w rodzaju współczucia, szybko wstał od biurka, sam przysunął krzesło Józefowi Skarskiemu.

— Proszę, niech pan powie, co panu w tej sprawie wiadomo.

— Przyłro mi, panie sędzio, jak już wspominałem, że dziś dopiero przybywam do pana, ale byłem chory, ciężko chory, przeszedłem zapalenie mózgu i jeszcze teraz jestem rekonwalescentem. Gdyby nie nagła choroba, z pewnością oddawna byłbym ziożył zeznania jeszcze tego samego dnia, którego mój nieszczęśliwy brat został aresztowany, byłbym go uwolnił od tych strasznych katuszy, jakie od trzech tygodni przeżywa. Trudno, rządzenie wyższe... Niejedną przykrość byłby zaoszczędził sobie brat mój, gdyby natychmiast pomorderstwie wyznał mi szczerze, co go trapi i gnębi, — niestety, Wiktor nie był wobec mnie szczery i to srogo pomściło się na nim.

Skarski oddychał ciężko, widać było, że mówienie sprawia mu jeszcze trudność.

— Niech pan sędzia wybaczy, ale aby moje zeznania były bardziej zrozumiałe i jasne, muszę je zaopatrzyć dłuższym trochę wstępem. Rodzice moi byli ludźmi dobrymi ale i w nie mniejszym stopniu lekkomyślnymi, — duże obszary ziemi, piękne wsie w kijowszczyźnie, które pamiętam jak sen młodości, były ich własnością. Olbrzymie dochody nie pokrywały jednak ich potrzeb. Rozrzutny tryb życia w Kijowie, gdzie stale rodzice moi mieszkali, kosztowne podróże za granicę, wreszcie karty stopiły majątek. Pamiętam dokładnie, bo miałem wtedy już czternaście lat, jak wielkie obszary zmałyły do mająteczku Buryki koło Winnicy. Ale i ten mająteczek szybko wierzyciele ojca zlikwidowali. Przenieśliśmy się do Warszawy. Tu rodzice nie przetrzymali twardych kleszczy życia i walki o chleb codzienny i najpierw matka a potem ojciec zakończyli życie w skromnym trzypokojowym mieszkaniu. Ja w dniu śmierci ojca miałem lat dziewiętnaście i na opiece mojej zostali młodszy odemnie o dziesięć lat brat Wiktor i małutka siostra Wanda.

Jeszcze z życia rodziców przyzwyczaiłem się do opieki nad młodszym rodzeństwem. Rodzice tak rzadko w domu przebywali... Jako dziewiętnastoletni chłopak uczęszczałem na technikę. Po śmierci ojca musiałem z tą uczelnią się rozstać i rzucić się na poszukiwanie pracy zarobkowej. Dzięki znajomościom zmarłych rodziców otrzymałem posadę i to pozwoliło mi utrzymać przy życiu Wika i Wandę. Płynęły lata. Wychowanie Wandy przez cały okres lat piętnastu najmniejszej nie sprawiało mi trudności. Z powodu tej dziewczyny nie miałem powodu brwi nawet zmarszczyć. Wiele kłopotu sprawiał mi Wik. Jego usposobienie było zupełnie rejonsem ojca, — ta sama lekkomyślność, ta sama nonszalancja w traktowaniu pieniędzy, ta sama, tylko w miniaturze, żyłka do kart, ta sama lotność umysłu i ogromne zdolności. Niewiem, czem to tłumaczyć, ale mimo te wady Wik był mi najdroższy. Może kocham go dlatego, że przypomina mi zmarłego ojca, nie było w życiu i nie ma ofiar, które dla tego chłopca nie byłbym w stanie ponieść.

(C. d. n.)

Rosji od czasów caratu „trwa” i co może się okazać dla Polski przychylnem, podczas gdy krytyczna ocena stosunków nie pozwala

się Polsce z tamtej strony spodziewać nic lepszego, niż ze strony Niemiec.

Ncwa Jedność „chrześcijańsko-narodowa”.

Powszechnie znana jest taktyka czynników nazywających siebie chrześcijańsko - narodowymi Polakami i przypisujących stałe lewicy łączenie się z mniejszościami narodowymi. Prawica nazywa to „zdradzeniem interesów narodowych”. Ofiarą tej taktyki padł śp. Prezydent Narutowicz. Ta sama jednak prawica łączy się z mniejsz., jeśli tylko wymaga tego jej interes własny. Przykładów jest moc, a obecnie mamy nowy i to niezwykle dobitny. Oto w Łodzi odbywały się w dniu 27 lutego br. wybory delegatów nauczycielskich do Rady Szkolnej i Urzędu Dyscyplinarnego. Wystawiono dwie listy: jedną bezpartyjną — Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, drugą — Chrześcijańsko - Narodowe Stowarzyszenie Nauczycielskie. I oto dzieje się rzecz charakterystyczna. Stowarzyszenie Ch. N., widząc się w mniejszości, zawiązuje blok z nauczycielami żydowskim i niemieckim celem pobicia kandydatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Nowa ta „szesnastka” wydaje do swoich członków następującą odezwę: „Obrona wspólnych spraw zawodowych. Obrona wspólnych interesów materialnych. Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich! Podpisy: Chrześcijańsko - Narodowe Stowarzyszenie Nauczycielskie, Stowarzyszenie Nauczycieli Niemców, Stow. Nauczycieli Żydów, Lista kandydatów: Dobrzeński Wl. Mahlzaub, Nowacki, Gincburg, Kronenberg, Stankiewicz. — Łódź, 27 lutego 1925 r.”

Widzimy więc, jak uprawia się politykę bałamucenia naiwnych członków organizacji „chrze-

ścijańsko - narodowych”. Rzeczą oczywiście nieprawdopodobną jest, ażeby blok Chrzęścjan łódzkich z Żydami i Niemcami — usposobionych wszakże fanatycznie nacjonalistycznie — nastąpił bez poleceń i wskazówek Zarządu głównego Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych, lub bez zezwolenia Związku Ludowo - Narodowego czy Chadecji.

Wyobrazić sobie należy, co za rozpacz panuje u t. zw. narodowych chrześcijan, skoro wybory te przyniosły im całkowitą klęskę, a Związkowi P. N. S. P. znaczne zwycięstwo, bo oto na 1115 głosujących do Rady Szkolnej — 704 głosów padły na listę Związkową, reszta 411 (Żydzi, Niemcy i „narodowi chrześcijanie”) na listę zblokowaną. Do Urzędu Dyscypl. głosowało 926 osób z czego znowu na Związek padła większość, gdyż 477 głosów. Blok więc dobranego towarzystwa żydowsko - chrześcijańsko - niemieckiego spalił na panewce, przyniósł jednak zwycięstwo świadomej opinii społecznej, która obecnie zdaje sobie dokładnie sprawę z kręactw prawicy.

G. P. U. Obrazki z czerwonej Rosji.

IX.

POWRÓT DO CARSKIEGO SYSTEMU ZESŁAŃ. — STATYSTYKA ZESŁAŃ ZA ROK 1923. — SOŁOWIECK — MIEJSCE ZESŁAŃ DLA INTELIGENCJI. — WYSPA, JEJ POŁOŻENIE, WARIETY NATURALNE. — KLASZTOR — TWIERDZA I WIEZIENIE Z KOŃCA PIĘTNASTEGO WIEKU. — ROZPACZ UPRZYWILEJOWANYCH. — LOS WYWOŻONYCH W STRONĘ URALU. — WAGONY STOLYPINOWSKIE W UŻYCIU. — SORTOWNIA JEKATERINBURSKA. — GUBERNIA TOBOLSKA JAKO GŁÓWNE MIEJSCE ZESŁANIA. — BIERCZOWO I OBDORSK JAKO GŁÓWNE STACJE ZESŁANYCH. — BIAŁY GRÓB.

Od czasu, kiedy zniesiono stosowanie kary śmierci w drodze administracyjnej i od kiedy kat Żukow w Moskwie i jego prowincjonalni koledzy mogą urzędować tylko na podstawie wyroku sądowego, G. P. U. wskrzesiło starą carską metodę zesłań administracyjnych. Jak za dawnych dobrych czasów carskich wysyła teraz ta straszna władza tysiące nierzadko najzupełniej niewinnych ludzi na krańce olbrzymiego terytorium rosyjskiego

częścią w stepy Turkestanu częścią w okolicy Oceanu Łodowatego. Według oficjalnej statystyki komisariatu sprawiedliwości w jednym tylko roku 1923 wywieziono w ten sposób 72.658 osób, w czem robotnicy i chłopcy stanowią około 40 procent. Reszta to inteligencja, kupcy, szlachty burżuazji i nepmani.

Spróbujmy towarzyszyć ofiarom tego przez czerwonych następców białych carów wawow-

MARJA KAZECKA.

Wincenty Van Gogh.

(Dokończenie.)

Do Paryża przybywa w dobie panowania „Impresjonizmu” i „dywizjonizmu” i sztuki dekoracyjnej wschodu, zwłaszcza drzeworytów japońskich, i zostaje tam od roku 1886 do 1888.

Poznaje naukowe zasady barw uzupełniających i wprowadza je w czyn wzorem artystów francuskich Seurata i Pissara i ściera z swej palety szare, brudne farby, ustawiając przedmioty w pełnym świetle.

Decydujący wpływ na jego technikę malarzką wywierają: Gauquin, Toulouse-Lautrec i Auquetin, — zapaleńcy, marzący podobnie jak Van Gogh, o kolorowych wizjach południowego słońca i obrazach Monticello'ego w Paryżu, maluje jakby opętany czarem od rana do nocy, w domu, na ulicy, w mieście i jego okolicach, motywy, które inni artyści uważają za banalne. Niewidzialne nici wyciągają go na ulicę... Włóczy się po ożywionych corsach, pełnych odświętnie ubranych ludzi, pięknych kobiet o zalotnych twarzach o wysmukłych rękach i nogach. Miesza się z wesołym tłumem w dzielnicach bogaczy i maluje, jakby upity szalem: duże okna magazynów, wewnątrz błyszczące kryształowymi naczyniami, przepelnionymi sznurami pereł i iskrzących klejnotów, tająnie śniegu, kąpiącego

z dachu na wiosnę, błyszczące w świetle słonecznym cieniutkie sznureczki wody, zbudzoną ziemię, drogi w parkach i dzwony, śpiewające z wież kościelnych..

Kocha sztukę i pewne zagadnienia rozumowe, które go czasem zajmują, wszystko inne jest dla niego dalekiem, obojętnem, bezwartościowem, jak — pył. W gospodzie, w której co wieczór schodzą się jego koledzy, opowiadając sobie szalone historie. Van Gogh nie pije. Bawi się szlanką wina i mugowaniem jego czerwieni. Ma wtedy lat 33. Jest chorym z tęsknoty.. Od wielu lat śni mu się co nocy, ten sen, snujący się wciąż nieustannie, — fantastycznie kolorowych wizji malarzkich, pełnych kontrastów i najwyższych napięć barwnych... Zastępuje mu to zamiast szczęścia wszystko, o czem można tylko na ziemi pomyśleć..

Maluje martwą zieloność łąk z białymi wyspaniami znikającego śniegu, bezlistne drzewa, pełne ptasich gniazd, ludzi siedzących na ławkach w słońcu i wszystko, wszystko, co mija go jak we śnie..

Przechodząc męki rajy, tworzy barwne kaskady o kolorach szlachetnych kamieni, drzewa z opali, stojące gromadnie obok siebie i świetlne błaski nieba, lśniącej błękitnie jak skrzydła olbrzymich motyli z pod zwrotników. Jego urwiska mają lśnienia masy perłowej, a jego nieprzejrzone łąki są pełne gorących powiewów letnich.

Maluje także wiele drobnych, kochanych rzeczy, które w dzieciństwie nazywał swojemi, a które widzi tu znow w swoich myślach.

„Maluje obrazy za jednym posiedzeniem, nie licząc się ni z porą dnia, ni roku, ni ze zdrowiem, ni z ilością użytecznej barwy, która czasem topiła się pod gorącymi promieniami słońca i kapala na ziemię”.

W roku 1888 opuszcza Paryż i przenosi się do Prowansji, gdzie w ciągu kilkunastu miesięcy w Arles zalanym strugami rozżarzonego słońca, tworzy przeszło 150 obrazów i kilkadziesiąt rysunków. Maluje tam cyprysy i oliwki, ugory i kwiaty, „Osal w Arles” i mnóstwo portretów o założeniu dekoracyjnym i wysokich wartościach kolorowych. W Arles rozwija się zniezmierne jego talent, ale i choroba umysłowa. Pod wpływem tejże dwukrotnie usiłuje zabić Gauguin'a oraz obcina sobie ucho.

W twórczości swej natomiast staje się samodzielnym i oryginalnym, a ówczesne jego obrazy wykazują najwyższe napięcie natchnienia i najwyższe uświadomienie środków technicznych. Ale czuje się znow rozbitkiem. Powstaje w nim pragnienie spoczynku, który znalazł w domu obłąkanych w St. Remy. Ma tam wrażenie, że znalazł się nagle w niezmierzonej pustyni i uczuwa za jednym ciosem, bezwzględna samotność, odciążająca go od innych ludzi. To nie do pójścia, co wdiera się w tym krótkim czasie w jego życie. Przebywa tam od maja 1889 r. do maja 1890 roku. W chwilach wolnych od ataków maluje znow „rzeczy banalne”, to jest wszystko ze swego otoczenia, a gdy to go znudzi, przemienia ilustracje Milleta, Delacroix, Daumier'a, Rembrandta i Dore'go na

nego straszliwego systemu w ich kalwaryjskiej zaiste drodze.

Inteligencję, szczególnie zaś najbardziej bolszewikom nienawistnych młenszewików i eserów, więc socjalistów ewolucjonistów i demokratów tudzież dawnych swych sojuszników socjal - rewolucjonistów wywożą bolszewicy głównie na Morze Białe do obozu koncentracyjnego w dawnym słynnym klasztorze na wyspie Sołowick. Z pośród północnych miejsc zesłania jest ono uważane za stosunkowo najbardziej łagodne.

Zaraz zobaczymy, jak ta łagodność wygląda.

Wyspa Sołowick leży pod 65 stopniem szerokości północnej u wejścia do zatoki Oneskiej, którą Morze Białe wrzyna się głęboko w ląd stały poza wysunięty daleko na północny wschód wielki półwysp Murmański. Wyspa znajduje się na pełnym morzu w odległości 150 kilometrów od Archangielska, połączona z nim navigacją parową w lecie, komunikacją zaś saniami po lodzie w zimie. Lato trwa tutaj cztery miesiące, w czem dwa miesiące ciągłego dnia bez nocy, zima ośm miesięcy, w czem trzy miesiące prawie nieprzerwanej ciemności, rozjaśnianej tylko niesamowitymi blaskami zorzy północnej.

Sama wyspa, której powierzchnia wynosi około 10.000 km. kw., od zachodu skalista przechodzi potem w płaszczynę, pokrytą bagnistą tundrą i lasem brzoźowym i świerkowym. Na zachodnim wybrzeżu z końcem piętnastego wieku zbudowano klasztor a zarazem twierdzę dla obrony wejścia w głąb zatoki Oneskiej, klasztor był bardzo wielki, liczył kilka tysięcy mnichów, zajmował się różnymi przemysłami i naturalnie — słynął cudami. Do jego cudownego obrazu Matki Boskiej pielgrzymowało tu rok rocznie około 15.000 prawosławnych z całej północy.

Właściwe znaczenie klasztoru polegało na tem, że służył on za miejsce odbywania kar dla popów prawosławnych, skazanych za różne zbrodnie przez sądy synodalne. Oficjalnie nazywano się to odbywaniem rekolekcji i umacnianiem wiary świętej, w rzeczywistości zaś było więzieniem i to niezmiernie surowem, z izolowanymi celami, kajdanami na ręce i nogi, postami i ciężkimi przymusowymi pracami w licznych fabrykach i warsztatach klasztoru, przy fabrykacji snopy i potaszu, w młynach, przy rąbaniu drzew

obrazy olejne według własnych wizji barwnych. Tak przeobraża w genialny wprost sposób „Zniwiarzy“ Milleta, „Pajaków“ Dautmier'a i „Spacer więźniów w kółko Dore'go. W maju 1890 r. przenosi się do wsi Avers.

Praca na wolnym powietrzu, zmiana otoczenia i opieka ukochanego brata i doktora Gachet'a wpływa na niego początkowo kojąco. Porywa go znów szal pracy. Wprzeciągu dwóch miesięcy tworzy około 100 obrazów i kilkanaście rysunków, z których portret własny i portret dra Gachet'a uchodzą za najlepsze jego obrazy. Zdaje się, że ten „głód pracy“ przytłumia jego chorobę, ale są to tylko pozory. Nie ma już rozkwitania wiosny na różne sposoby ani małych plani słońca błyszczących jak klejnoty. — Wchodzi znów na ponurą drogę monochromowych wizji i błąka się w mrokach melancholji. Ostatnio jego prace: „Kruki“, lecące nad lanem zboża“ i „Efekt wieczorny“, są jakby przeczcuciem katastrofy. Kończąc „Efekt wieczorny“ strzela sobie w pierś, raniąc się śmiertelnie i umiera na rękach ukochanego brata — umiera, mając lat 37, gdy cała jego działalność malarska trwa lat dziesięć, a właściwie cztery.

SUKIENKI DLA DZIECI

o 50% taniej D. EISENBERG Lwów Jagiellońska 11a

za okazaniem tego wycinka 735

w lesie itd. Mnisi miejscowi byli poprostu dozorcami więźniów w habitach.

Bolszewicy upaństwowili dobrą klasztorne, rozpadli na cztery wiatry mnichów a w ogromnym kompleksie gmachów klasztornych urządzili obóz koncentracyjny dla deportowanych. Wyższość zesłania Sołowickiego nad wszystkimi innymi i względna łagodność tej kary polega na tem, że przedewszystkiem dojazd do miejsca zesłania jest stosunkowo łatwy jedną z dwóch linii kolejowych Archangielską lub Murmańską tudzież statkiem względnie saniami po lodzie. Dalej ogromne gniazda klasztorne, zburzone z glazów kamiennych przy całej okropnej ponurości swych kształtów, dają jednak warunki mieszkania na ogół możliwe. Więźniowie siedzą w kamiennych celach, mają warsztaty do pracy, urządzenia szpitalne, wielką bibliotekę klasztorną, przedewszystkiem zaś stosunkowo blisko wielkie miasto — Archangielsk.

Nie mniej częste buntury głodowe zgromadzonych tam kilku tysięcy inteligentów rosyjskich dowodzą, że regim stosowany przez bolszewików także i tych „uprzywilejowanych“ doprowadza do rozpacz.

Bez porównania straszliwszym jest los tych, których G. P. U. wysyła — jak się mówi w wydanych rozkazach — w stronę Uralu“.

W r. 1907 Stolypin walcząc z rewolucją, kazał zbudować specjalne wagony do przewożenia skazanych na zesłanie. Są to ciężkie, wielkie grubokratowane kazamaty na kołach z małemi okienkami, przez które pasażerowie nie mogą nic widzieć. Bolszewicy uruchomili teraz te „stolypińskie“ wagony do przewożenia swoich skazanców, głównie resztek burżuazji starej i związków nowej tudzież nepmanów. Już sama podróż w takim wagonie przedstawia się jako coś strasznego. Wskutek częstego odzepsania wagonów od pociągów podróż ta trwa często kilka tygodni, podczas których deportowani stoczeni w ciasnych i ciemnych wagonach ani na chwilę nie wychodzą na świeże powietrze. Wikt, o ile eskorta deportowanych całkiem o nim nie zapomni, jest najgorszy. Podły na pół surowy chleb uchodzi już za przysmak.

W ten sposób docierają deportowani do Jekatierinburgu na Uralu. Tu znajduje się ogromne centr. więzienie etap, w którym od stu lat przeszło zatrzymywali się wszyscy zesłani na Sybir na dłuższy postój. Tu eskortowano ich i dyrygowano w różne strony na tamtą stronę pasma Uralskiego. Obecny prezes G. P. U. w Jekatierinburgu Pieszkow nie przyjmując stanowczo zesłańców do swego okręgu, wysyła je ich wszystkich dalej na wschód w głąb gubernji Tobolskiej w stronę Oceanu Lodowatego. Obszar gubernji Tobolskiej zajmuje zlewisko średniej i dolnej Obi i jest przeszło trzy razy większy niż cała dzisiejsza Polska.

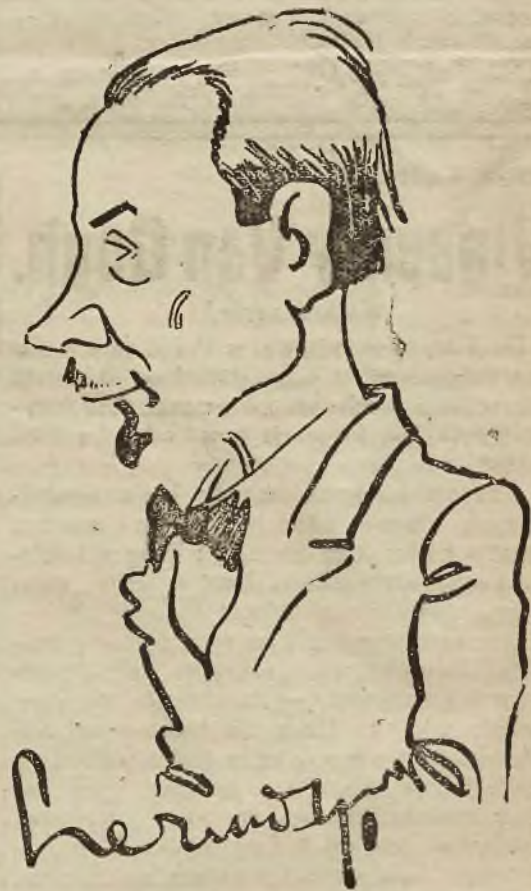
Z więzienia etapowego w Jekatierinburgu zesłańcy już piechotą prowadzeni są wzdłuż rzeki Tury do Tobolska, skąd rozsyła się ich dalej ku północy. O tysiąc pięćset kilometrów marszu piechotą znajduje się pierwsza obecnie szczególnie forytowana stacja zesłańców. Jest to wieś Bie-rezowo, nędzna wozulska osada nad Obi. Kto ma pocha, ten idzie dalej do Obdorska, który leży już u ujścia Obi do Oceanu Lodowatego przy nasadzie półwyspu Samojezdzińskiego, zwanego także krajem Jałmal. Jest to już strefa arktyczna. Tędy bowiem właśnie przechodzi półn. koło biegunowe. Dokoła na niezmiernie przestępnej tundrze tj. zamrożone bagno i miejscami niskie laski brzoźowe i świerkowe złożone z drzew kario-

watych, najbardziej fantastycznie pokręconych. Gęstość ludności wynosi około dwóch głów na sto kilometrów kwadratowych. Więc śnieżysta głucha pustynia. Kto tu dotarł, znalazł się jakgdyby w białym grobie, odcjęty raz na zawsze od światła, pozostawiony sam na sam z okrucieństwem arktycznego klimatu i beznadziejnym ubóstwem otaczającej natury. Na całej przestrzeni północnego rejonu Tobolskiego czyli jakichś pięćset tysięcy kilometrów kwadratowych znajdują się jeden szpital i jeden lekarz... Wysłani tu ludzie idą na pewną zagładę, o ile w ogóle do miejsc przeznaczenia dochodzą. Statystyka bowiem wykazuje, że przynajmniej jedna trzecia ginie podczas drogi. Szkorbut, tyfus plamisty i jakaś gdzie indziej nieznana choroba oczu, od której ślepnie się w najlepszym razie, prędzej czy później kładzie kros męczarniom zesłanego.

Potrzeba powiedzieć, że do tych tak bardzo odległych północnych rejonów nawet carat wysyłał tylko stosunkowo rzadko. Upodobał je sobie dopiero rząd ludowy i „jedynie naprawdę demokratyczny“ sowiecków

Widz.

Lwowskie typy cukierniane.



Z galerji karyktur Z. Czermańskiego.

KAWA RIEDLA

248

Związek Księgarzy Polskich zawiadamia: od 28-go lutego do 7-go marca włącznie odbędzie się

Tydzień taniej książki

Sprzedaż we wszystkich Księgarniach.

744

Sprzedaż we wszystkich Księgarniach.

Trzy zamachy samobójcze we Lwowie.

(d.) W dniu wczorajszym we Lwowie wydarzyły się aż trzy zamachy samobójcze. —

I tak znany złodziej, kilkakrotnie karany, Kazimierz Broś, przyszedł wczoraj do mieszkania Aurelii Tkaczowej w Zamarstynowie przy ulicy Krzywej l. 14. Dodać należy, że mąż Tkaczowej obecnie przebywa w więzieniu przy ulicy Batorego. Gdy Tkaczowa na chwilę wydała się z mieszkania, Broś, liczący lat 27, z rewolwenu strzelił do siebie w brzuch. Na miejsce przybyło Pogotowie ratunkowe, które ciężko rannego Brosia przewiozło do szpitala. Broś na stole pozostawił dwa listy, pisząc w nich, że odbiera sobie sam życie, gdyż już nie chce żyć, a zarazem

przeprasza Tkaczową, że to uczynił w jej mieszkaniu. —

W rzeczywistości przy ulicy Słonecznej l. 11 wczoraj Anna Dereń, dziewczyna lekkich obyczajów zażyła większą ilość jodyny. — W ten sposób już kilkakrotnie usiłowała ona odebrać sobie życie. I tym razem odratowano ją i przewieziono do szpitala.

Wreszcie późnym wieczorem z ganku pierwszego piętra rzeczywistości przy ulicy Kazimierzowskiej l. 5, skoczyła Julia Markocińska, również dziewczyna z półświatka. Doznała ona złamania lewego podudzia i pęknięcia kręgosłupa, a Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala. Markocińska usiłowała popełnić samobójstwo w odmiennym stanie, nie mając środków do życia.

Aresztowanie Kieszonk. złodzieja.**Znalazły się futra kapelmistrza i pułkownika.**

(d.) Ubiegłej niedzieli w kawiarni „Roma“ na szkodę pułkownika dra Teofila Bardacha skradziono futro i kapelusz. Jednak zaraz wczoraj rano doniósł policji kuśnierz, Wiktor Baurer, iż jakiś mężczyzna usiłował sprzedać to futro w składzie futer Singera przy ulicy Krakowskiej l. 2.

Był to 58-letni Józef Jetzess, zamieszkały w hotelu „Angielskim“ przy ulicy Kamińskiej. Przyznał się on w policji, że niedawno temu skradł także futro w cukierni Zaleskiego, na szkodę Józefa Lehrera, kapelmistrza teatru miejskiego. Jetzess z futrem tem udał się do kuśnierza Chaima Nachwechtera przy ulicy Sykstuskiej l. 10. Tu przedstawił się jako Jakób Schwartz, kupiec ze Stanisławowa. Rozpowiedziawszy, że zabrakło mu pie-

między na powrót do domu, prosił o pożyczkę 250 zł. dając w zamian skradzione futro. Kuśnierz wręczył żadaną kwotę J., który się zobowiązał iż 10 marca br. wykupi to futro, zwracając 285 zł. w tem 35 zł. jako procent od pożyczonej sumy.

Podczas przeprowadzonej rewizji w pokoju zajmowanym przez Jetzessa w hotelu „Angielskim“ nie znaleziono nic podejrzanego w jego walizkach. Aresztowany, zeznał, iż kradł futra w sposób zupełnie pojedynczy, gdyż wychodząc z kawiarni, ubierał się w obce okrycie i odchodził spokojnie.

Policja stwierdziła, iż przed czterema laty Jetzess mieszkał w tym samym hotelu „Angielskim“, a właśnie w tym czasie zdarzały się liczne kradzieże pałt i futer.

Potworne trzęsawisko na drodze stryjskiej.

(rs) Dostęp do lwowskich boisk sportowych za rogatką stryjską przemienił się z wiosną w potworną, a pomstę do niebios wołające bagno, przez które wprost niepodobna było w niedzielę w drodze na boisko „Czarnych“ przebrnąć, a nawet — przepłynąć. Ludzie brodzili po polach, rowach, wędrowali okreśnemi drogami, wreszcie przepływali bagno w brnących w potopie z trudem dorożkach i autach. Inni znowu wpadali w zwały brązowej smoły, niszcząc odzież i obuwie, ochlapując sobie twarze i wykręcając ręce i nogi. Rozgarniające tu zwały błotne-auta obryzgiwały wytrwałych amatorów sportu, brnących rowami drogi stryjskiej, strugami błota i brudnej wody. Na boisku zgromadziła się czereda ludzi ochlapanych gliną i gnojem od stóp do głów, ze śladami „podróży“ na twarzach, kołnierzach i kapeluszach. Zdziwił

się doprawdy wypada, że ludzie nie pogubili tam obuwia, brodząc w oślizgłym i lepkim trzęsawisku i że połowy z pośród widzów przemoczonych, chorych na reumatyzm, febrę, gorączkę i przeziębionych (nie licząc wykreconych odnóży) nie odwiozło do szpitala Pogotowie ratunkowe. Ten „porządek“ na drodze stryjskiej, będącej źródłem największego dochodu dla kasy miejskiej, jest niesłychany w żadnym może innym kulturalnym środowisku Europy. Żadne miasto, nawet Płock, ani Kulików, mając boiska sportowe i ciągnąc stamtąd milionowe (sic!) zyski dla kas miejskich, nie dopuściłoby do tego, by narażać setki ludzi na rozkosze podobne obecnej topieli. Te olbrzymie zwały błota spadną w czasie upałów letnich na płuca ludzi, wędrujących drogą stryjską na zawody sportowe. Straszliwe tumany kurzu, którego na-

gromadziło się tam już chyba zbyt wiele, zagrożają wprost zdrowiu i życiu ludzkiemu, a chodzi przecież o setki i tysiące osób, uczęszczających na boiska. Z tym stanem rzeczy należy skończyć za wszelką cenę i magistrat musi wziąć się energicznie do jaknajrychlejszego oczyszczenia drogi stryjskiej, oraz wszystkich innych dróg, stanowiących dostęp dla publiczności na zawody. Sprawy tej niepodobna dłużej sobie bagatelizować.

LEON ZYPOWSKI.

Metryka zbyt uczynna!

W dniu patronki — pamięć Klarze, od znajomych: cukry, kwiatki, przynoszono zawsze w darze, a od ojca i od matki szły rok-rocznie dla córeczki, dla Klareczki, dla ich dumy, do „panieńskiej“ biblijoteczki, piękne książki i albumy...

Ile miała lat „dzieweczka“ pytać się nie wypadało!... Tylko wiem, że „biblijoteczka“ Biblijoteką jest wspaniałą!...

Napady rabunk. koło Żółkwi.

(d) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw Andrzejowi Kubskiemu, liczącemu lat 19 i Michałowi Dziubic, liczącemu lat 20, którzy pochodzą ze Skwarzawy starej koło Żółkwi.

Wedle aktu oskarżenia obaj oni dnia 30 marca 1924 roku napadli na drodze między Skwarzawą a Mokrotynem na Eisiga Schmiedera. Kubski wystrzelił z karabinu dwukrotnie lecz strzały chybiły. Zaatakowany Schmieder rzucił się do ucieczki, lecz Kubski dopadł go i zaczął okładać kolbą karabinu, żądając pieniędzy. Gdy Schmieder ciężko poraniony padł na ziemię, Kubski wyrwał mu z kieszeni 10 dolarów i różne drobniaki, poczem obaj bandyci zbiegli na widok policjanta, który się zbliżył usłyszawszy wołanie o pomoc Schmiedera.

W dwa dni później 2. kwietnia na tej samej drodze napadli oni obaj na przejeżdżających chłopów Procaję i Skirę, przyczem Dziuba krzyknął: „Dawaj pieniądze, bo cię zastrzelę, jak psa“. Napadnięci jednak nie mieli nic i to ich uratowało. Wówczas obaj bandyci strzelili za nimi dwukrotnie.

Tego samego dnia napadli na inną grupę przejeżdżających mianowicie na Dmytra Rodyka, jego żonę i Annę Skira i sterroryzowali ich groźbą zastrzelenia. I byłiby nieprędko ustalili w swym niebezpiecznym rzemiośle, gdyby nie fakt, że po kilku swoich występach zostali ujęci.

Trybunałowi przewodniczy radca Göttinger, oskarża prokurator Ogonowski, bronią adwokaci dr. Thon i dr. Dobrzański.

Dziś w południe zapadnie wyrok.

Podrzucone dziecko.

TLUM ŚCIGAŁ MATKĘ.

(d.) Przechodnie ulicą Bartosza Głowackiego byli wczoraj świadkami ciekawej sceny. Oto przebiegła ulicę jakaś kobieta, ścigana przez tłum z posterunkowym na czele. Ścigający krzyčeli: „Łapai ją, porzuciła swoje dziecko“. U rogu ulicy udało się ją przychwycić i sprowadzić na policję.

Aresztowana Maria Gospodaryszyn zeznała co następuje: Przed rokiem poznała w Winnikach niejakiego Władysława Lemę. Zgwałciwszy ją, oblecał jej, że się z nią ożeni. Kiedy jednak Gospodaryszyn powiła syna, Lema zbiegł do Lwowa. Wczoraj dowiedziała się Gospodaryszyn, że Lema mieszka z swą kochanką Olgą Kowalkówną przy ul. Bartosza Głowackiego 12, wobec tego zdradzona kobieta postanowiła dziecko swe złożyć pod drzwiami jego mieszkania, co też rzeczywiście uczyniła, poczem oddaliła się.

Podrzucenie dziecka zauważył jakiś chłopak, który o tem zawiadomił Kowalkównę. Ta wybiegła z krzykiem i poczęła ścigać matkę dziecka, a do pościgu przyłączyli się przechodnie, którzy w jednej chwili stworzyli tłum ciekawych.

Na razie Gospodaryszyn została aresztowana. —

O bezpieczeństwo życia przechodniów we Lwowie.

(rs.) W Województwie lwowskim odbyło się onegdaj zebranie w sprawie aktualnej dla mieszkańców Lwowa mianowicie w sprawie ruchu automobilowego i wogóle unormowania ruchu kołowego na ulicach. W konferencji wziął udział wojewoda, a zjawili się również przedstawiciele dyr. robót publ., magistratu m. Lwowa i wojskowości. — W dyskusji podniesiono konieczność zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa życia. Do tego służy, naszym zdaniem, w pierwszej linii przepis jeżdżenia i chodzenia tylko prawą stroną.

Do stosowania się przepisów tego najwyższy czas skłonić wszystkich opornych, chociażby za cenę najsroższych kar, to bowiem, co dzieje się obecnie na ulicach, czyni ze Lwowa jakiś Kullków lub Pipidówkę, gdzie każdy lazi, czołga się i skacze, jak chce. Chaos ten jest plagą całego miasta. — Policja wcale nie zwraca uwagi na tę tak ważną sprawę w przeciwieństwie do stosunków zagranicą, gdzie każdy policjant stoi w tym celu na ulicy, ażeby w pierwszej linii czuwać nad porządkiem ruchu kołowego. U nas posterunkowi „wygapiają się“ na niebo, miast pełnić tę tak kolosalnie ważną funkcję

KONDUKTOR Nr. 1492

jeszcze tylko dziś i jutro wspaniała ta komedia w Koperatku i Marysleńce

14282

Wymkiem konferencji w Województwie powinno być wydanie dokładnych przepisów. —

NADESZANE.

NA RATY! Materiały damskie i męskie, jedwabie, markizety, welwety, zefiry, płótna, kołory, kece i t. p. w największym wyborze, na najdogodniejszych warunkach i po cenach gotówkowych, poleca jedynie firma „KOLUBIN“ Lwów, Sobieskiego 8. NA RATY. 690 NA RATY.

NA RATY! **NA RATY!**
LWOWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA
AKADEMICKA 28

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary manufakturowe, jak: kamgarny, materiały ubraniowe męskie i damskie, welny, popeliny, gabardyny, jedwabie, crepdeszyny, materiały płaszczowe, szafony, płótna, opale, batysty, prześcieradła, ręczniki, obrusy, kapy, firanki, kece, chusiki, koldry wstawiane NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY! Przy kupnie mała część gotówki. Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. Lokal otwarty od 9-tej rano do 7-mej wieczór bez przerwy. 14291

„WĘDZARNIE-POMORSKI.“
Dr. KIRSCH & ZEBROWSKI J. SIARNIA
biuro Kraków Panska II. Tel. 2391.
Wysyłany pocztą stale w poście Wągorze, szproty, ślelawki i łosoś, towar świeży, ceny konkucyjne—dienne zależne od połowów. UWAGA: Towar nasz wędzony pochodzi z ryb świeżo złowionych w odróżnieniu od towaru konkurencyjnego wędzonego ze surowca w parę dni po sprowadzeniu z zagranicy. W 3-ech dniach na miejscu przeznaczenia. 764

Z lwowskiego Tow. ratunkowego.

(rs) We Lwowie odbyło się onegdaj walne zgromadzenie Towarzystwa Ratunkowego w obecności wiceprez. m. dr. Schleichera i dyr. wojew. Urzędu zdrowia dr. Mikołajskiego. Towarzystwo to znalazło się w czasie wojny w ciężkiej sytuacji finansowej, skutkiem czego zredukować było zmuszone liczbę lekarzy i personelu, a ponadto poniosło szkody w całym aparacie ratunkowym, wozach itd. Pracę nad naprawą smutnego stanu podjął przed 3 laty nowy zarząd z dr. T. Ostrowskim na czele, który też zagał onegdajsze zebranie. Sprawozdanie złożył sekr. dr. Notz, podkreślając, że działo się obecnie dla przywrócenia sprawności pracy Tow. wiele. Ujawniła się konieczność zaopatrzenia Tow. w karetki ratunkowe, z których dwie już zakupiono. Zarządowi udzielono następnie absolutorjum. Postanowiono zwrócić się z prośbą o współpracę do całego społeczeństwa. Do Wydziału nowego wybrano ponownie: prezesem prof. dr. Ostrowskiego, dr. No-

tza, dr. Adamiaka, dr. Grafa, red. Konarskiego, prez. Barwicza, p. Uwierę, dyr. dr. S. Mikołajskiego, dr. Piska i r. dr. Poratyńskiego.

Opał miejski na raty.

Ulgi dla urzędników, profesorów i oficerów.

(rs) Celem ułatwienia niezamożnym sferom urzędniczym i wojskowym nabywania opału po niskich cenach, wprowadził m. Zakład opału w składach nowy rodzaj węgla jaworznickiego, t. zw. „orzecch I“, który jest tańszy i praktyczniejszy w użyciu w gosp. domowych. Ponadto m. zakład opału udzielać będzie oficerom, urzędnikom, profesorom i t. p. opału (węgiel gruby, kostka i orzech I, oraz drzewo bukowe, rębane na 4 kawałki) na spłaty ratalne 6-miesięczne, równe, bezpośr. po sobie następujące, bez doliczenia jakichkolwiek procentów.

Odnosna jednak Dyrekcja, lub komenda, ma zająć się ściąganiem rat i ma wziąć za nie odpowiedzialność. Będzie to dla wspomnianych niezamożnych warstw ludności znaczną ulgą materialną.

Pożar na folwarku w Cyganach.

Ogólna szkoda wynosi 39.000 zł.

„Przegląd podolski“ donosi:

Na folwarku w Cyganach, pow. bor-szczowskim własności Pawła Florjana Sapięhy, a dzierżawionym przez Kazimierza Bienkowskiego, wybuchł onegdaj w południe pożar, którego pastwą padła stodoła, narzędzia rolnicze, oraz zboże w kilku stertach, ogólnej wartości około 39.000 zł.

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że przyczyną pożaru było podpalenie zapomocą waty, oblanaj naftę i owiniętej w szmaty, których dwa kawałki znaleziono na miejscu pożaru.

Prawdopodobnie podpalenie nastąpiło z zemsty osobistej.

Praca dla ludu polskiego.

CI, KTÓRZY OFIARNIE NIEŚĆ PRAGNĄ
OŚWIATY KAGANIEC.

(rs.) Przez czwartek, piątek i sobotę odbywał się we Lwowie zjazd członków Związku Okr. T. S. L., oraz Związku Ziemiaków, polączony z trzydniowym kursem oświatowym, który zakończył się dziś. W czwartek odbyło się nabożeństwo w kościele katedralnym. Otwarcie kursu nastąpiło w sali Kasy na oficerskiego przy udziale uczestników kursu i licznych gości, wśród których zjawili się m. i. kurator Sobliński, gen. Malczewski, pułk. Haudek, r. Bartosiński, delegatki Zw. Ziemiaków, liczne grono profesorów, oficerów

Od wtorku 3 marca dwie serie razem (całość)

dramat o niebywałych sensacjach z zespołem najwybitniejszych artystów stolicy:

SKRZYDLATY ZWYCIĘZCAz ulubieńcem kobiet **J. WĘGRZYŃNEM** w gł. roli. Nieusłyszane ewolucje w powietrzu wykonują najlepsi lotnicy polscy. 14278 Tylko krótki czas KINO „LEW“.

1 t. d. — Zebranych powitał prezes T. S. L. dr Gubrynowicz, podnosząc znaczenie pracy oświatowej wśród ludu. Przemawiali dalej pp. Drużbacka, kurator Sobieński, dyr. Szczurkiewicz i r. Bartosiński. Wygłoszono szereg referatów.

W sobotę zapełniła się uczestnikami tłumnie sala posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu. —

Przez trzy dni wyczerpujących obrad

oestnicy kursu, wśród których przeważa pleć piękna (w lwiej części naprawdę — piękna), wysłuchali szeregu bardzo poważnych i rzeczowych referatów, z których nie wątpliwie wiele skorzysta w podjętym dobrowolnie, a tak ochotnie przez siebie trudzie dla dobra ludu polskiego.

W sobotę kurs zamknięto. Uczestnikom życzyć należy najbardziej chlubnych wyników pracy.

Sensacyjne pogłoski o przyczynie śmierci prez. Ebertha.**Śmierć wskutek otrucia?!**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) „Ekspres Poranny“ podaje sensacyjną pogłoskę w związku ze zgonem prezydenta Rzeszy. Mianowicie w Berlinie krąży pogłoski, iż przyczyną jego śmierci była nie choroba ślepej kiszki, lecz zażycie trucizny. Z pogłoskami temi łączy informację iż prezydent Rzeszy pozostawał w bliskim kontakcie z Barmatami, że przyjmował ich

u siebie i w porozumieniu z sekretarzem stanu pozwalał im na korzystanie z telefonów w kancelarii prezydenta Rzeszy. Nadto wskazuje na pogłoski na silne zdenerwowanie, jakie objawiał prez. Eberth po procesie w Magdeburgu, gdzie pod naciskiem rewelacyjnych zeznań przeciwników otrzymał tylko częściowe zadośćuczynienie moralne.

Ponowne przyjmowanie urzędników do służby.**Cofnięcie krzywdzącego zarządzenia.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Prezydium Rady ministrów stało dotychczas na stanowisku, aby ponowne przyjmowanie do służby urzędników uważano za pierwszą nominację. — Wskutek tego urzędnicy ci otrzymywali tylko szczebel A uposażenia. Zarządzenie to było bardzo krzywdzące, albowiem urzędnicy tra-

cili szczeble za lata odbytej służby. Prezes Rady ministrów uznał słuszność wywodów urzędników i wydał okólnik do wojewodów, w którym zarządza, aby przy obniżeniu stopnia urzędnikom zaliczano lata służby i pozostawiano ich w należytych szczeblu uposażenia. —

„Trzeba Polskę budować“**Ożywienie ruchu budowlanego najważniejszą obecną sprawą.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa (z). „Kurier Polski“ zamieszcza wywiad z prezesem ministrów Grabskim w sprawie użycia pożyczki amerykańskiej. P. Grabski oświadczył, że z rozmów z przedstawicielami społeczeństwa wyciągnął wniosek, iż niema ważniejszej obecnie sprawy jak ożywienie ruchu budowlanego. Chcąc dać wyraz temu powszechnemu odczuciu przystąpił rząd do przygotowania projektu ustawy, która byłaby uzupełnieniem i nowelizacją istniejącej, lecz martwej ustawy o rozbudowie miast. Wprowadzony będzie podatek mieszkaniowy, przeznaczony na utworzenie fun-

duszu budowlanego, czynione będą równocześnie wszelkie ulgi dla wznoszących się nowych budowli. Na cele rozbudowy przeznaczy rząd fundusz specjalny, przyczem znaczna część pożyczki amerykańskiej użyta będzie na ten cel. Potrzebne jest jednak nowe opodatkowanie, albowiem pożyczka amerykańska nie pozwoli na tańszy kredyt niż 10 proc., a budowa mieszkań przy takim kredycie wymagałaby zbyt wysokiego komornego.

Koniecznym jest tedy wprowadzenie takiego opodatkowania dzisiejszych lokatorów, aby jutrzejsi, którzy zajmą mieszkania w nowo wybudo-

wanych domach, nie płacili znacznie wyższego komornego niż obecni. W trosce o przyszłego lokatora rząd ucieknął się do odmierności społeczeństwa. sam zaś przeznaczy na cele budowy znaczną część pożyczki amerykańskiej, a mianowicie połowę jej na rozpoczęcie akcji, resztę zaś na ożywienie kredytu dla przemysłu i rolnictwa, głównie na zapoczątkowanie kredytu długoterminowego, przedewszystkiem zaś na rozbudowę sieci kolejowej. Słowem „trzeba Polskę budować“ zakończył premier swą rozprawę z przedstawicielem dziennika.

DYSKUSJA NAD BUDŻETEM MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej prowadzono dalszą obszerną, spokojną i na ogół bezstronną dyskusję nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych. Szereg mówców, zarówno z prawej jak i z lewej strony Izby, podkreślał nienormalność stosunku wydatków wojskowych w części t. zw. wegityacyjnej na niekorzyść działu technicznego. Na szczególne podkreślenie zasługuje przemówienie posła Chruskiego (Ukraińca), który stanął na wybitnie państwowym stanowisku. Jedynym dysonansem było na wczorajszym posiedzeniu zgoda niezrozumiałe, bardzo niesmaczne wystąpienie posła prawicowego Bittnera, który zaatakował bardzo gwałtownie stosunki panujące w armji, mówiąc n. p., że w pułkach nowo przybyli oficerowie są konfidentami, albo, że każdy zdolny i uczciwy oficer marzy o wyjściu z wojska i że awanse są wynikiem protekcji i płaszczenia się oficerów. Wymienił przytem posel Bittner obecnych na sali oficerów gen. Góreckiego i Żymirskiego. Informacje swoje, jak zaznaczył, czerpał od pewnego oficera misji francuskiej. Posłowie zwrócili się do przewodniczącego obrad p. Romockiego, również z chrześ. demokracji, wyrzucając mu, czemu nie pohamował swego kolegi klubowego, na co tenże odpowiedział, iż posel Bittner jest to jedyny poseł, z którym on wcale nie rozmawiał. W odpowiedzi zaakcentował gen. Majewski specjalnie, iż nieprawdą jest, jakoby kogokolwiek w armji polskiej bito. On sam służy 40 lat w armji i nikogo przez ten czas nie uderzył.

PRZEWIEZIENIE DO KRAJU ZWŁOK KRÓLA STANISŁAWA AUGUSTA PONIATOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Poseł polski w Moskwie otrzymał polecenie przeprowadzenia z rządem sowieckim sprawy przewiezienia do kraju zwłok Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zarządzenie to wywołane zostało tem, że rząd moskiewski zawiadomił rząd polski, iż wszystkie zwłoki, złożone w podziemiach kościoła katolickiego św. Katarzyny w Petersburgu, będą wywiezione i złożone we wspólnym grobie na jednym cmentarzu. Ponieważ niema rodziny, któraby się zajęła przewiezieniem zwłok do kraju, taką inicjatywę wzięł na siebie rząd.

Wytyczne zagranicznej polityki Anglii.

Anglja musi udzielić Francji gwarancji.

Paryż 2. marca (Pat). „Chicago Tribune” dowiaduje się z Londynu, że Chamberlain przedstawił Izbie gmin, a w którym są nakreślone główne linie wytyczne zagranicznej polityki Anglii.

Jak twierdzi powyższy dziennik memorandum potępia politykę odosobnienia Anglii i pod-

kreśla niebezpieczną sytuację Europy wobec przewagi nastrojów odwetowych w Niemczech, które nie rozbroiły się. Dalej twierdzi memorandum, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów musi być uzależnione od zgody Francji, której Anglja musi udzielić gwarancji realnych przeciw możliwości nowej inwazji.

Anglja oświadcza się za gwarancje granic Polski i Czechosłowacji. Przyjęcie francuskiej tezy paktu gwarancyjnego przez rząd angielski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Times” otrzymuje z oficjalnego źródła informację, że RZĄD ANGIELSKI ZDECYDOWAŁ SIĘ PO DŁUGICH NARADACH PRZYJĄĆ TEZĘ PAKTU GWARANCYJNEGO I ZOBOWIĄZAC SIĘ DO ZAGWARANTOWANIA GRANIC

PAŃSTW EUROPY WSCHODIEJ, A PRZEDWszystkiem polski i czechosłowacji, jak tego domaga się w interesie świata i swoim własnym Francja.

Francja odrzuca propozycje niem.

Niemcy uznają tylko granicę zachodnią.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według informacji paryskiej propozycje niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa na zasadzie układu gwarancyjnego z Anglią i Belgią dotyczą tylko granic francusko - niemieckich. Francja nie przy-

jęła do wiadomości propozycji niemieckiej, ponieważ zawiera ona tylko uznanie granicy zachodniej według Traktatu Wersalskiego. Zresztą pertraktacje są wstrzymane aż do czasu wyboru nowego prezydenta.

Polska jest „armią francuską nad Wisłą”

Echa mowy min. Skrzyńskiego w prasie francuskiej i angielskiej. — Francja na straży traktatu wersalskiego. — Zasadzka pp. Luthra i Stresemanna.

Warszawa. 2 marca. (AW.) „Kurier Warszawski” w depeszy z Paryża donosi, że ekspozycja ministra Skrzyńskiego w sejmowej komisji spraw zagranicznych wywołała echa w całej prasie francuskiej. Niepokój, któremu wyraz dała mowa ministra polskiego, znalazł oddźwięk w artykułach dzienników, jak „Temp”, „Journal des Debats”, „Matin”, „L’Avenir”, „L’Ere Nouvelle”, „Eclair”, „Liberte” i inne.

Herriot uczynił do tej mowy aluzję w swym wczorajszym przemówieniu w komisji spraw zagranicznych senatu francuskiego, oświadczaając, że nie przyjmie żadnej propozycji w sprawie paktu bezpieczeństwa, jak tylko w ramach kompletnych i nietkniętych Traktatu Wersalskiego.

„L’Ere Nouvelle” pisze, że nawet przez chwilę nie można przypuszczać, aby Francja mogła zlekceważyć kraj, który przywykł się nazywać „armią francuską nad Wisłą”. Z powodu coraz wyraźniejszych poglądów że Niemcy proponują Francji okrofony,

niepełny pakt bezpieczeństwa „Liberte” pisze, że propozycje pp. Luthra i Stresemanna są zasadzką, kierowaną przede wszystkim przeciw Polsce i że z tego powodu obawy, wyrażone przez min. Skrzyńskiego są tembardziej uzasadnione. Inne pisma wyrażają mniej więcej ten sam pogląd dodając, że zapewne propozycje niemieckie nie są różniane bez wiedzy Anglii. „Kurier Warszawski” dodaje od siebie, że artykuły prasy francuskiej świadczą o niezmierniej czułości tej prasy wobec zagadnień bezpieczeństwa Polski. —

Warszawa, 2 marca. (AW.) „Kurier Warszawski” w depeszy z Londynu podaje, że korespondent dyplomatyczny „Daily Telegr.” podkreśla wielką stanowczość przemówienia ministra Skrzyńskiego, wobec czego korespondent powtarza swą dawną opinię, że pakt gwarancyjny dawnych mocarstw zachodnich nie jest polityką praktyczną. „Times” i „Morning Post” zamieszczają obszernie streszczenia argumentów mowy ministra.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj rozpoczęły się rokowania o traktat handlowy niemiecko-polski, podjęte przez specjalną delegację polską. Potrwają one do końca marca, tak, że zawarcia traktatu oczekiwać należy w kwietniu.

KOMPROMIS WATYKANU Z FRANCJĄ.

Rzym. 2. marca. (Pat) „Serene” donosi, iż podróż senatora de Monzie i kardynała Du bois przyczyniła się do zwalczania trudności powstałych w związku ze sprawą ambasady francuskiej przy Watykanie i doprowadziła do kompromisu, a mianowicie rząd francuski zniósł ambasadę, utrzymał jednak charge d'affaires dla spraw Alzacji i Lotaryngii i rozszerzył atrybucje reprezentanta francuskiego, gdy to okaże się koniecznym. Nuncjatura papieska w Paryżu została utrzymana.

KANDYDACY NA PREZYDENTA RZESZY.

Berlin. 2. marca. (Pat) Przy zbliżających się wyborach prezydenta Rzeszy stronnictwa socjalne i demokratyczne, oraz partje centrum wystawią kandydaturę Marxa, nacjonaliści, ludowcy i ultranacjonaliści kandydaturę dra Luthera, zaś niektóre koła przemysłowo-handlowe kandydaturę Kuhna. Prawdopodobnie referendum dla wyboru prezydenta Rzeszy odbędzie się 3. maja br.

Berlin. 2. marca. (Pat) Omawiając kwestję następcstwa po Ebercie, prasa zaznacza, że nagła śmierć prezydenta nie pozwoliła stronnictwom politycznym zająć stanowiska w tej sprawie. „Berl. Tageblatt” wzywa stronnictwa republikańskie, aby wystawiły wspólną kandydaturę celem udaremnienia zakusów reakcji, dążącej do przywrócenia monarchii. „Börsenkurier” pisze również, że partje demokratyczne winny wystawić jedną kandydaturę i zaznacza, że socjalni demokraci wysuwając kandydatów, należących do partji burżuazyjnych natrafiliby na wielkie trudności w łonie swej partji.

ARESZTOWANIE OSZUSTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Po przeprowadzeniu dochodzeń aresztowała policja w związku z nadużyciami w wydziale rent i emerytur w Izbie skarbowej trzech funkcjonariuszy tego wydziału, zarzucając im oszustwa popełnione w ten sposób, iż pożyczali od swoich kolegów inwalidów dowody osobiste, wystawiali na ich podstawie czeki i wysyłali pieniądze pod różnymi adresami. Na ulicy oczekiwali na listonoszów a wylegitymowawszy się, odbierali pieniądze. Skarb państwa poniósł z tej przyczyny straty 5000 złotych.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 3. marca o godz. 7. wiecz. — „Seniocy letniej”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 w. „Rigoletto” (gość. występ p. Raiczewa),

Sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Zastrzeżenia niemieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Generalny sekretarz Ligi Nar. Drummond przybył do Berlina w drodze powrotnej z państw bałtyckich do Genewy. Przedmiotem jego narad w Berlinie była sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Nar. Niemcy chętnie przystąpiłyby do Ligi, zastrzegając się jednak przeciw artykułom 16 i 17 któreby je zmuszały do przepuszczenia

obcych wojsk przez swoje terytorjum w wypadku przedsięwzięcia przez Ligę N. akcji dyscyplinarnej przeciw innym narodom. — Niemcom chodzi oczywiście o nieprzepuszczenie wojsk francuskim mających pomagać Polsce i Rumunii w ewentualnej wojnie z Rosją.

Dziś trzecie czytanie ustawy o prowizorjum budżetowym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dziś przystąpi sejm do trzeciego czytania projektu ustawy o prowizorjum budżetowym na marzec i kwiecień. Popołudniu prowizorjum będzie uchwalone przez senat, a w najlepszym razie jutro projekt powróci z senatu do sejmu i stanie się ustawą. W ten sposób państwo znajduje się przez 4 dni w stanie ex lex. Przez te 4 dni minister skarbu miałby nietylko prawo, ale nawet i obowiązek niewydatkowania ani grosza, wstrzymania pensji urzędnikom, żołdu armji, dyjet posłom i należyłości dostawcom, słowem ogłoszenia niewypłacalności.

mejsytuacji pracowała przez 24 godzin, aby tylko uchwalić na czas prowizorjum i nie pozostawić finansów państwowych na dowolności władz wykonawczych. U nas, przeciwnie, niektóre stronnictwa domagają się wprowadzenia do prowizorjum milionowych sum bez poprzedniego zapewnienia sobie powodzenia, zmieniają paragrafy ustawy, aż wreszcie ze względów jakoby formalnych odraczają trzecie czytanie, rozjeżdżają się i pozostawiają troskę o skarb ministrowi. W gruncie rzeczy gabinet musiałby w tej sytuacji podać się do dymisji.

Francuska Izba deputowanych znajdująca się w jednym z ostatnich dni w takiej sa-

Polsko - sowjecka Konwencja pocztowo-telegraficzna.

Warszawa. 2. marca. (Pat) W dniu 2. marca br. w ministerstwie spraw zagr. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji pocztowo-telegraficznej, zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Z. S. S. R. Protokół wymiany podpisali minister spraw zagran. Skrzyński i poseł Z. S. S. R. w Warszawie Wojkow. Na zasadzie konwencji, po upływie dni 15, od chwili jej ratyfikacji, rozpocznie się pomiędzy Polską a Z. S. S. R. stała i bezpośrednia wymiana zwykłych i pole-

conych przesyłek listowych (listów, kartek pocztowych i druków, papierów handlowych i próbek towarów oraz telegramów), wymiana zaś listów z podaniem wartości i paczek rozpocznie się po upływie 2 miesięcy od chwili ratyfikacji konwencji. Co się tyczy wymiany przekazów pieniężnych, pocztowego abonamentu czasopism oraz ruchu telefonicznego, nie zostaną one na razie wprowadzone.

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w., „Wesele Figara” (abonament lutowy ważny).

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 w. „Cygankierka” (gość. występ p. Raiczewa).

TEATR MAŁY:

Wtorek, 3. marca o godz. 7.30 wiecz. „Proces rozwodowy”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Proces rozwodowy”.

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w., „Proces rozwodowy” (abonament lutowy ważny).

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc” z pp. Dębicką i Orzechowskim — (50 proc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek, 3. marca o godz. 7.30 w., „Agri”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Agri”.

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w. „Agri”.

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 wiecz. „Agri”.

„Teatr Bagatela”. Gościnne występy warszawskiego teatru szkiców artystycznych oraz baletu „Ferramors”. Początek o godz. 8.15.

Program Kasy i Koła liter. art. na bieżący tydzień:

Wtorek 3 bni. godz. 19.30 I. Wieczór dyskusyjny prof. dr. J. S. Pawlikowskiego „Swieczyczna a kultura”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

We czwartek 5. marca godz. 19 i pół. prof. dr. Stan. Pawłowski z Poznania: Główne krany geograficzne i zasadnicze krajobrazy Polski — z przeżroczami.

Kino „CHIMERA” 14289
Dziś „KOPCIUSZEK” (3 siostry)

ZAPROSZENIE.

Dnia 3. marca 1925, o godz. 8-mej wieczorem, w sali Kineoteatru „Kopernik” odbędzie się i-auracyjne przedstawienie gigantycznego filmu p. t. „Dzwonnik z Notre Dame”, według nieśmiertelnego dzieła Wiktora Hugo, zainscenizowany przez największą wytwórnię Universal-Pictures z genialnym Lon-Chaneynem w roli garbusa Quasimoda, na które Reprezentacje P. T. Prasy, Władz autonomiznych i państwowych zaprasza Zarząd. Zaproszenia rozsyłane nie będą, natomiast wszystkie karty stałe, legitymacje osobiste i urzędowe służyć będą jako karty wstępu.

Przedostatni gościnny występ Raiczewa. Znałony tenor bułgarski, stale ożecnie zaangażowany w Berlinie, śpiewa u nas po raz drugi w „Rigolecie” w środę 4 bni. Muzykalna publiczność Lwowa będzie więc miała możliwość podziwiania świetnego artystę w jego najlepszej roli, którą wszędzie zdobywał sobie pierwszorzędną uznanie i gorące przyjęcie. Pomimo znacznych kosztów związanych z występem Raiczewa, abonament na te występy będzie ważny.

„Spadkobierca”. W niedługim już czasie użrzymy na scenie teatru Małego głośną komedię Siedleckiego autora „Sublokatorki” i „Popasu Króla Legoności”. Komedia ta pt. „Spadkobierca” jest najlepszą w scenicznym dorobku pisarskim znakomitego autora, który specjalnie przybywa do nas na premierę. Reżyseruje Sosnowski, grający główną męską rolę, ponadto obsada będzie pierwszorzędna. „Spadkobierca” dla swolch wybitnych zalet scenicznych i z powodu bliskiej nam wszystkim treści zdobędzie sobie napewno we Lwowie niecodzienny sukces, jak to było w Krakowie i Poznaniu, gdyż sztuka ta grana była po kilkadziesiąt razy.

„Lisetta, córka źle strzeżona”. Dla zwolenników baletu będzie wiadomością, że teatr Wielki w przyszłym tygodniu wystawie z wielkim przepychem ten kilku aktowy balet, nad którym od szeregu tygodni pracuje intensywnie doskonały nasz baletmistrz St. Fallszewski. W przedstawieniu wezmą udział wszyscy soliści baletu, zespół baletowy, balet dziecięcy oraz nasza szkoła baletowa. Małarnie i teatralnie warstwy krawieckie zajęte są przygotowaniami do tej interesującej premiery.

„Jaś i Małgosia” dla młodzieży szkolnej. W sobotę 7 bni. o godzinie 3 pop. „Jaś i Małgosia”. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu T. S. L. przy ul. Fredry 1. 8.

Wykłady z historii sztuki. Staraniem akademickiego Koła Historyków Sztuki odbędzie się dziś o godz. 7-mej wieczorem odczyt dyr. Władysława Stronera p. t.: Kultura artystyczna Francji w XVIII. wieku, w sali Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Hetmańska 20).

Wykład. W czwartek dnia 5 marca br. o godzinie 17.30 odbędzie się staraniem Zarządu Okręgowego Tow. Wiedzy wojskowej we Lwowie w dużej sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Fredry 1. I wykład ppłk. sztabu gener. Maczka Stanisława na temat: „Nowe dążenia organizacyjne w armji sowieckiej”. — T. W. W. zaprasza na wykład reprezentantów władz i stowarzyszeń naukowych, oficerów rezerwy i stałych gości Ogniska Oficerskiego.

Pracownicy kasy pocztowej we Lwowie złożyli zamiast wieńca na grób śp. Oskara Sacką kwotę 40 złotych na zakład sierót im. św. Antoniego za co Dyrekcja zakładu składa serdeczne podziękowanie.

(rs) We Lwowie mieszczenie żydowsy dąż do zgodnej współpracy z Polakami. Znany z dą-

„FIOŁKI CESARSKIE”

działy 3-go marca b. r. Po raz ostatni w świetle „APOBLO”
dla tych, którzy nie widzieli te o arcydzieła i nie słyszeli
pięknego głosu p. MARJI T R U E N. 1.267

ności do zgodnego współzycia z narodem polskim żydowski klub mieszczański we Lwowie odbył onegdaj swe zebranie, na którym wybrano nowy zarząd w osobach: prezesa dr. O. Wassera, wiceprezesów dyr. H. Süssera i M. Brandstättera, sekr. inż. H. Orleansa i dr. F. Wachtla, skarbnika H. Stachla, oraz wydziałowych: H. Kreitera, I. Bendla, H. Glasgalla, Z. Grübla, A. Garfunkla, dyr. A. Hölzla, dr. J. Landaua, R. Neuwelta, dr. S. Reissa, H. Rubla, inż. E. Sattlera, dyr. M. Schalla, L. Schutzmana, wreszcie czł. kom. rew.: L. Pressla i szł. sądu polub.: dr. T. Burstina, M. Staubera, E. Lindenbergera i O. Mandla.

Zarząd Muzeum im. XX. Lubomirskich w Zakładzie Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie otworzył w niedzielę dnia 1 marca br. XVII. bieżąca „Wystawę sztuki niderlandzkiej XVI i XVII. w.”. Wystawa, do której eksponatów dostarczyły Muzeum Lubomirskich, Biblioteka Pawlikowskich, oraz zbiory Eleanory ka. Lubomirskiej, Leona hr. Pinińskiego, Stanisława Oleksińskiego i dra Jakubowskiego, daje przegląd tej niezwykle ciekawej grafiki w dobrej jej największego rozkwitu, począwszy od Lucasa van Leydena, przez Godtziusa, Rubensa, Van Dycka i Rembrandta. — Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godziny 10—2, w niedzielę i święta od 11—2; do jej zwiedzenia uprawnia normalny bilet wstępu do Muzeum.

Program wykładów Tow. wiedzy wojskowej we Lwowie na marzec i kwiecień 1925 r. Staraniem Zarządu Okręgowego Tow. wiedzy wojskowej we Lwowie odbędą się w miesiącach marcu i kwietniu br. następujące wykłady:

5 marca br. ppłk. Sztabu generała Maczek Stanisław: „Nowe dążenia organizacyjne armii sowieckiej”.

12 marca br. komandor porucznik Filonowicz Władysław: „Wojenna marynarka polska w dobie obecnej (z wyświetleniem filmu)”.

19 marca br. profesor Politechniki lwów. Dr. Ebermann: „Lodzie podwodne” (z wyświetleniem przeźroczy i ilustracji).

26 marca br. ppłk. Sztabu gen. Kordzik Eugeniusz: „Pogląd na fortyfikacje stałe”.

2 kwietnia br. ppłk. Sztabu gen. English Jerzy: „Rozwój artylerji po wojnie światowej”.

Wykłady odbywają się w dużej sali Ogniska Oficerów załogi lwowskiej przy ul. Fredry 1. i stale o godz. 17.30. Z wykładów korzystać mogą reprezentanci władz i stowarzyszeń naukowych, oficerowie rezerwy i stałe goście Ogniska Oficerskiego.

Tydzień taniej książki, urządzony przez Związek Księgarzy Polskich w czasie od 28. lutego do 7. marca br., to pomysł tak dobry, że życzyć sobie należy, by nie ten jeden tylko raz został urzeczywistniony. W tym czasie we wszystkich księgarniach przeważna część wydawnictw, — które ukazało się po rok 1923, będzie sprzedawana po cenach bardzo, a co najmniej o 1/4 niższych. Publiczność będzie miała sposobność przejrzeć nie tylko setki ciekawych i cennych wydawnictw, zarówno powieści i naukowych, jak i luksusowych, lecz także nabywać je w miarę nawet bardzo skromnych środków finansowych. Wszyscy, którzy książką się interesują, a powinieli się nią każdy interesować, z radością w Tygodniu taniej książki pospieszą do księgarni „poszperać” wśród milego sercu każdego inteligentnego człowieka jego tak wymownego, choć milczącego tłumy najlepszych, a często nieznanych przyjaciół: książek.

(rs) Z Zakładu ubezpieczeń od wypadków. Na onegdajszym posiedzeniu Zarządu Zakładu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie dokonano wyboru nowego prezesa, który to posterunek opróżnił się po zgonie nieodżałowanej pamięci śp. dyr. Józefa Tomickiego. W głosowaniu wszystkie głosy padły na kandydata stowarz. kupców polskich p. Wita Sulimirskiego. Kandydatura wiceprez. Drobuta (soc.), zastąpionego w ostatniej chwili nazwiskiem prez. m. Neumanna, upadła.

Ostrzeżenie. Dyrekcja miejskich zakładów elektrycznych przestrzega P. T. odbiorców prądu przed oszustem, który w ostatnich dniach — podając się za funkcjonariusza M. Z. E. — odczytuje mierniki, oraz oblicza i inkasuje zaraz należność za prąd.

Dyrekcja M. Z. E. zwraca uwagę, że zarówno odczytywacze, jako też inkasenci są zaopatrzeni w legitymacje, które winni są okazać na żądanie. Inkasowanie odbywa się z reguły tylko przez inkasentów, którzy przy odbieraniu należności za prąd wręczają rachunki (znanego formatu) pisane na maszynach.

Komenda Policji Państwowej Okręgu VIII. Lwów. nadesłała nam następujące sprostowanie: Z powodu opublikowanej w nr. 7095 „Wieku Nowego” z dnia 18 lutego 1925 notatki p. t.: „Nowe szczegóły afery szpiegowskiej w Warszawie” w której uwidoczniło, że w sprawę szpiegowską hr. Tolla wnieoszona jest osobistość, zajmująca stanowisko inspektora policji na polecenie Komendy głównej P. P. w Warszawie upraszam po myśli par. 19 ust. pras. o sprostowanie, że powyższa wiadomość jest nieprawdziwą, gdyż żaden z inspektorów policji państwowej w sprawę tę nie jest wnieoszony.

UPRASZAM o bezzwłoczne przedłożenie, zaś z prowinoli o przysłanie potic ubezpieczeniowych na życie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie (Florjanka) celem przeprowadzenia realizacji tychże. Biuro asekuracyjne Robert Grebel, Lwów, Asnyka 3. Telef. 583 i 62. — Przyjmuje od 4—7 popoł. 13870

(d) Aresztowanie. Za ciężkie pobicie lasłami Sylwestra Stachera, piekacza, zam przy ul. Kordeckiego 1. 33, wczoraj policja aresztowała: Franciszka Pizsa i Józefa Grodzickiego, zamieszkałych przy ul. Krasickich 1. 6.

(d) Przyłapani na gorącym uczynku. Karol Grodzicki, liczący zaledwie 14 lat a już rafinowany złodziej, w towarzystwie Władysława Piotrowskiego i Stefana Szczepańskiego włamał się wczoraj do korzennego sklepu Władysława Bromilskiego przy ul. Krzywej 1. 25. Złodziej ładujących w wory towar zauważył Andrzej Wzorek, tercjant gimnazjum im. Król. Jadwigi i zawezwał posterunkowego. Z włamywaczyów twarował do aresztów tylko najmłodszy Grodzicki. — dwaj jego starsi towarzysze bowiem zbiegli i ukrywają się przed policją.

(d) Rozmawiał się z aresztantem. Paweł Bozek, liczący lat 17 a już kilkakrotnie karany, — wyłaził wczoraj na okno aresztów policyjnych od ul. Jachowicza i rozmawiał z aresztowanym Karolem Grodzickim. Na tem Bożka przytrzymał dozorca więźniów Józef Frankowski i spowodował jego aresztowanie. Twierdził on, że chciał Grodzickiemu podać tylko chleb, aby on tam.. nie umarł z głodu.

(d) Awantura na ul. Panieńskiej. W stanie podpitym Florjan Stopa i Michał Klimek wywołali wczoraj na ul. Panieńskiej wielką awanturę. Stopa interweniującego posterunkowego chwycił

za gardło i usiłował go dusić. Klimek natentias chwycił go z tyłu za pas i utrudniał doprowadzenia Stopy do komisariatu. Dopiero z pomocą nakszedł post. Zabratyński, poczem obu awantur ulków osadzono w areszcie.

(d) Kradzieże kieszonekowe. W tramwaju zdążającym ulicą Leona Sapiehy wczoraj Adamowi Pionkowi, monterowi zakładów elektrycznych, — skradziono z kieszeni 73 zł. — Obok kawiarni Wiedeńskiej Edwardowi Wallnerowi, zamieszkałemu przy ul. Donisa 1. 12, z kieszeni kurtki skradziono 80 zł. i kartę tramwajową. Wczoraj na ul. Legionów Izak Dauerman, liczący lat 17, zamieszkały przy ul. Bożniczej 1. 1, z torebki Izzy Adamówny, profesorki gimnazjalnej, zamieszkałej przy ul. Kurkowej 1. 3, usiłował skraść 200 zł. Na tem go przychwyciono i aresztowano.

(d) Dwa wypadki przy pracy. Robotnik Władysław Pietruszka, liczący lat 37, zamieszkały przy ul. Jabłonowskich 1. 3, w czasie rębania drzewa siekierą przeciął sobie lewą rękę. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Tam też przewieziono wczoraj z Starego Sioła niejakiego Marjana Motoczyńskiego, liczącego lat 19. — Ten w odlewni żelaza w czasie pracy został odłamkiem żelaza ugodzony w oko.

(d) Awantura w restauracji. Ubiegłej soboty wieczorem do restauracji Agida na Gródeckim — przyszedł Kazimierz Zamkiewicz, zamieszkały przy ul. Gródeckiej 1. 55. Tam z kolegami wywołał wielką awanturę, wskutek czego przed restauracją zebrał się tłum ludzi, liczący około 400 osób. W czasie zamieszania towarzysze Zamkiewicza zbiegli tak, że policja tylko jego zdołała przyaresztować.

ZĘBY NA RATY

Zł. **25** zadatek — rata mies. **25** Zł.

ZAKŁAD DENTYST. TECH.
JÓZEFA RAPPAPORTA
pl. Marjański 1. 7
nad kawiarnią Do la Paix.
CENY UMIARKOWANE.
Roboty do 14 dni wykańcza się. 14210

MOJE UWAGI

O gadulstwie i tegoż nieprzewidzianych skutkach...

Tej, co milczy ofiarowuję..

Wprawdzie mowa jest srebrem, a milczenie złotem, ale gadulstwo jest chyba najmniej sympatycznym... ołowiem! Nie chcę naturalnie pisać o djałogach towarzyskich, konfesyjnym flircie erotycznym... interesach i wogóle o rzeczach rzeczowych... I „wogóle” nie chcę być posadzonym o „wyżej wspomniane” gadulstwo, przystępuję do sedna.

Tradycyjalne „włóczenie dziury w brzuchu” tak weszło w krew u niektórych co poczciwszych obywateli, że poświęcili „temuż” całe swoje życie i mikroskopijne ambicje. Emanacja tego subtelnego nalogu grasuje po urzędach, biurach i innych zakładach powszechnego nieróbstwa.. klient czeka zniecierpliwiony pod okienkiem i w takt ludowej piosenki mówi: puk, puk, puk, puk w okieneczko, otwórz, otwórz panieneczko! A

Awantury w Sejmie pruskim



w czasie głosowania nad wo um niułości dla gabinetu Marxa.

panienka w aureoli tytanowych włosów gada, gada ze salduskontystą o nienaturalnie fioletowych oczach i takim samym ubraniu! No a klient czeka i sam zaczyna to samo...?

Są typki, których jedynym zajęciem jest nagabywanie przyjaciół i osób podobnie obcych i atakowanie ich na ulicach, placach, w teatrach. Rozpoczynają normalnie od pytań higienicznych w rodzaju: jak się pan ma, czy dzieci zdrowe, co słyhać ze stagnacją, co pan nowego napisał, czy był pan na odczycie pt. „Wpływ Rady miejskiej na odcienie niepoczytalności męskiej“... i t.d. Od takiego gaduły ucieka, kto chce mieć spokój, na trzecią... stronę ulicy. Lecz inni najmniej szkodliwi, ale pod supremacją alkoholyczną stojący. Godzinami całymi pijąc dwadzieścia co większych piw, zalewają potopem słów biednych słuchaczy, dzieląc państwa, wypowiadają wojny, wskrzeszają z letargu spokojnych nieboszczyków, zapowiadają koniec świata, znowu przegrzają brunświcką i zjadliwym korniszonem, w dodatku wszystko to akcentując zaszarganą c. k. dykcją!

O niektórych pozatem bardzo miłych dzieciach, starych pannach i w niebezpiecznym wieku matronach wolę nie wspominać, bo odebrałbym im najszczytniejszy cel i treść życia?...

Gadułów można rozróżnić kilka kategorii. Jedni robią serjo w polityce i mówią czy w sejmie, czy na wiecach, czy w Lidze Narodów wszystko, tylko nie to, co chcieli powiedzieć. Inni robią to w połączeniu z psuciem papieru, pisząc wstępne i występne artykuły, kilometrowe wiersze o ukochanej, powieści pornografomańskie, dramaty, owiane kuchennym patosem... (Sam autor uległ nastrojowi i też gada... przyp. zec.).

Wszystkie sesje, konferencje, walne zgromadzenia, bankiety dyplomatyczne, posiedzenia towarzyszy i klubów są piekłem. Sprawę, którą przy merytorycznym traktowaniu można załatwić za kwadrans, wałkuje się pół dnia i każdy z referujących uważa za święty obowiązek jeszcze raz to samo przewentylować, o czym inny mówca szeroko już grymasił..

Jest też i odmiana gadulstwa monotonnego, jak deszcz jesienny, kliwo-sentymentalnego, jak entuzjizm starego kawalera i patriotycznego, jak histerja ludożerczyni Fanny Dittner, ta może do

grobu zaprowadzić?... (Austriackie gadanie, przyp. p. Maryński...).

Gadulstwo jest jedną z największych plag powojennego PT. Społeczeństwa i niejedną poważną szkodę we wszystkich dziedzinach życia wyrządziło...

Mój Boże, dlaczego się nie urodziłem głuchoniemym?..

To samo, co i o gadułach, tylko w odmiennym sensie możnaby powiedzieć i o tych, co... milczą...? (Paradoks, przyp. Oskara Wilde'a...).

Zygmunt Żywicki.

Kronika sportowa.

Wyniki zawodów sportowych z niedzieli.

Kraków, 1. marca.

Wisła—I. FC. Katowice 3:2 (1:1). Wisła odniosła zwycięstwo niewspółmierne z przewagą jaką miała podczas zawodów. Stosunek rógów 5:1 dla Wisły.

Cracovia—Zwierzyniecki KS. 5:0 (3:0). Cracovia znajduje się obecnie w dobrej formie.

Makkabi—Olsza 1:1 (0:0). Gra obu drużyn równorzędna.

Sparta—Urania 2:2 (0:2). Gra żywa i ciekawa.

TERMINY SPOTKAŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

Wedle ogłoszenia P. Z. P. N. wyjedzie nasza reprezentacja 3. marca do Finlandji, 6. marca do Estonji, 10 kwietnia do Konstantynopola, 19. kwietnia do Jugosławji, 7. czerwca wyznaczono spotkanie z reprezentacją węgierską w Krakowie. 12. czerwca z reprezentacją szwedzką w Warszawie.

Sport zagraniczny.

Belgia—Anglja 4:2 (4:2). Zawody reprezentacji wojskowych.

Reprezentacja pld. Airyki przebywała nie-

dawno w Anglji gdzie rozegrała szereg matchów. Wróciła zaś do domu nie jedenastka, lecz siódmka, gdyż 4 najlepszych graczy zagarnięto jej w Anglji, gdzie zasilili drużyny zawodowe.

Z DNIA.

Dlaczego Lwów tonie w błocie?

(rs) Błoto zalewa Lwów. Straszne bagno pokrywa grubą warstwą ulice, przez które przebrnąć na prawdę trudno, a czasem nawet niepodobna. Dlaczego takie masy błota tolerowane są w centrum miasta i wprost z czcłą konserwowane, naprawdę trudno odgadnąć. Na każdy sposób załczyć to należy na poczet niedbalstwa i lenistwa odońnych czynników.

Objawem niezwykle iaskrawym tych bynajmniej miastu zaszczytu nie przynoszących cnót jest — ulica Jagiellońska, gdzie brak w pewnym miejscu na dość znacznej długości ulicy zupełnie chodnika i to już od szeregu lat. Potworne bagno, moknące tam w miejscu chodnika, pochłania przechodniom obuwię i odnóża, a ludzie grzęzną w niem masowo.

Inaczej przedstawia się problem zabagnienia pokrytych błotem stale chodników miasta. Pominiawszy już znane niedbalstwo stróżów kamienniczych, którzy rzadko kiedy odbywają swe funkcje na ulicach, a „urzędowaniem“ miotła brzydzą się w niesłychany sposób, podkreślić należy, co następuje: Chodniki we Lwowie ułożone są w ten sposób, że między właściwym chodnikiem, a brzegiem jego kamiennym jest warstwa ziemi, nie pokryta kostkami kamiennymi. W czasie soty ten pasek odkrytej ziemi przemienia się w bagno, które rozlewa się na chodnik, bądź też przenoszone jest na obuwiu przechodni, skutkiem czego kamienie pokrywają się grubą warstwą błota. Owe odkryte pasy ziemi na chodnikach podobno istnieją w tym celu, ażeby zasażać na nich można było drzewa, które też istotnie wiele ulic zdobią. Ale na umieszczenie drzew wystarczy kawałki ziemi dokoła nich w kształcie kwadratów, lub kółek, jak to praktykowane jest zagranicą. We Lwowie można to zauważyć tylko na ul. 3-go Maja. Możeby przy naprawie bruków lwowskich w przyszłości (należy mieć nadzieję, że — najbliższej) pomyślano o tej ważnej sprawie, jeśli ulice nadal nie mają wyglądać, jak jedno wielkie, zlonące odmetami swymi bagno.

Ze sali odczytowej.

D sumienia mówił dr. Skłbniewski na ostatnim z wykładów serii II., urządzanych przez lwowskie Tow. Metapsychiczne. Prelegent opracował swój odczyt nadzwyczaj starannie, a jakkolwiek trzymał się ściśle torów, nieobjętych badaniami metapsychicznymi, zgromadził jednak w swym odczycie szereg szczegółów interesujących.

Sumienie pojmuje prof. Skłbniewski zgodnie z psychologią i wyznaniem religijnym. Objawy jego dzieli na poprzedzające dany postępek, towarzyszące mu i następcze. W tem znaczeniu najszerszym pojmovane sumienie zachowuje się wobec postępków człowieka trojako: już to pochwała je, już to gani i wyrzuca, już to wreszcie pozostaje wobec nich obojętne. Owo szerokie pojmovanie sumienia dopuszcza również istnienie jego zбочeń, a nawet wprost patologię sumienia, co przy pojmovaniu ściślejszem sumienia, jako właściwy intuicyjnej, pozarozumowej, byłoby wykluczone.

Z wliczenia rozumowań rozsądkowych do atrybutów sumienia wynikają także różnice w sa-

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Ze spraw nauczycielskich.

W dniu 1. marca br. odbędzie się w Kołomyjach Wojewódzki zjazd delegatów Ogniska nauczycielskich. Między innymi ma być na tym zjeździe postanowione powołanie do życia osobnej Sekcji zarządu gł. Związku PNSP. w Warszawie dla naszego Województwa z siedzibą w Stanisławowie. Ognisko nauczycielskie w Stanisławowie wysyła na zjazd 12 delegatów obok poważnej liczby innych swoich członków. Ognisko tutejsze, pozostające pod kierunkiem dyk. K. Gałuzkiewicza, wykazuje wiele ruchliwości. Na ostatnim nadzw. walnym zgromadzeniu, odbytem 22 bm., omówiono i zdecydowano szereg spraw, związanych z rozwojem szkolnictwa powszechnego w naszym województwie, szczególnie w zakresie oświaty pozaszkolnej. W tonie swojemu Ognisko zarządza dla członków zebrania dyskusyjne i towarzyskie. W ciągu marca i kwietnia Ognisko urządza w szkołach uroczystość 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego.

Uroczystość w Knihininie-Górcie.

W niedzielę odbędzie się w Knihininie-Górcie uroczystość poświęcenia krzyża pamiątkowego na miejscu, gdzie w niedługim czasie, na ofiarowanym przez gminę gruncie, stanie kościół rzyms. kat., oprócz w tej dzielnicy potrzebny. Z akcją budowy kościoła połączono akcję urządzenia na Górcie ochronki dla dzieci.

Wydział przemysłowy zostaje.

W swoim czasie zaniepokojenie w tut. sferach handlowo-przemysłowych wywołała wiadomość

o zamierzonym zniesieniu Wydziału przemysłowego przy województwie stanisławowskim. Obecnie, jak się dowiadujemy, na wniosek posła Rosmarina w sejmowej komisji budżetowej postanowiono odstąpić od tego zamiaru i zatrzymać Wydział przemysłowy zarówno dla województwa stanisławowskiego, jak i tarnopolskiego.

o zamierzonym zniesieniu Wydziału przemysłowego przy województwie stanisławowskim. Obecnie, jak się dowiadujemy, na wniosek posła Rosmarina w sejmowej komisji budżetowej postanowiono odstąpić od tego zamiaru i zatrzymać Wydział przemysłowy zarówno dla województwa stanisławowskiego, jak i tarnopolskiego.

o zamierzonym zniesieniu Wydziału przemysłowego przy województwie stanisławowskim. Obecnie, jak się dowiadujemy, na wniosek posła Rosmarina w sejmowej komisji budżetowej postanowiono odstąpić od tego zamiaru i zatrzymać Wydział przemysłowy zarówno dla województwa stanisławowskiego, jak i tarnopolskiego.

o zamierzonym zniesieniu Wydziału przemysłowego przy województwie stanisławowskim. Obecnie, jak się dowiadujemy, na wniosek posła Rosmarina w sejmowej komisji budżetowej postanowiono odstąpić od tego zamiaru i zatrzymać Wydział przemysłowy zarówno dla województwa stanisławowskiego, jak i tarnopolskiego.

Świt.

W odmětach nędzy.

(rs) Zjawia się w naszej Redakcji staruszka wynęczmała i chora, o rysach, poornych piętnami straszliwej nędzy i niedostatku. Przychodzi nie po raz pierwszy. Daremnie dotychczas apelowaliśmy do ofiarności publicznej a tymczasem położenie chorej, smaganej okrutnym biczem złego losu jest co raz gorsze, coraz bardziej tragiczne! Istota ta, pozbawiona na starość wszelkiego oparcia, opieki i pomocy, bez rodziny i życzliwych przyjaciół i znajomych, samotna i opuszczona przez wszystkich, pamięta lepsze czasy, w których żyli jeszcze jej najbliżsi. Przedkowie jej walczyli w obronie ojczyzny w powstaniach, rodzina jej zasłużona jest dla Polski. Dziś ginie ona z głodu i wraca się z błagalną prośbą do społeczeństwa o ratunek.

o zamierzonym zniesieniu Wydziału przemysłowego przy województwie stanisławowskim. Obecnie, jak się dowiadujemy, na wniosek posła Rosmarina w sejmowej komisji budżetowej postanowiono odstąpić od tego zamiaru i zatrzymać Wydział przemysłowy zarówno dla województwa stanisławowskiego, jak i tarnopolskiego.

Bank włościański.

Ukonstytuował się u nas nowy bank pod nazwą „Włościańskiej Kasy Spółdzielczej z ogr. odp.“. Zadaniem jego jest: udzielanie niskoprocentowego kredytu posiadaczom gospodarstw małorolnych, oraz finansowanie istniejących spółdzielni rolniczych. Na odbytem dnia 22. lutego zebraniu założycieli wybrano radę nadzorczą, która powołała następnie na członków dyrekcji pp. dr. Ferdynanda Rydeta, insp. Stanisława Greena i inż. Józefa Szeremeta. Nowa ta instytucja finansowa mieści się w nowym, pięknie urządzonej budynku Banku handlowego przy ul. Lipowej.

Wściekły pies.

We wtorek rano, w czasie, gdy dziatwa spieszyła do szkoły, pojawił się na mieście wściekły pies, który pędził ulicami i wywołał panikę wśród przechodniów. Pokąsał przytem kilka, czy nawet kilkanaście osób. Urządzono na niego obławę, która wreszcie zapędziła psa do jednego z ogrodów, gdzie go zastrzelono. Był to duży seter, który zerwał się z łańcucha; do kogo należał, na razie niewiadomo. Pokąsane przez niego osoby, po zaopatrzeniu na miejscu przez dr. Malanika, odesłano do Krakowa do zakładu dr. Bujwida. (—)

Przedstawia obraz nędzy i rozpacz. Kto więc tylko może, niechaj spieszy z ratunkiem i niechaj nie pomija apelu tego obojętnem milczeniem, lub wzruszeniem ramionami. Składki przyjmuje nasza Administracja dla „Ginące z głodu staruszki M. Z.“

Pierwszy radioproces.

Głośny autor dramatyczny procesuje się o tantiemy u radio-stacji.

(?) W Berlinie rozpoczął się onegdaj pierwszy radio-proces. Znany niemiecki autor dramatyczny Hugo von Hofmansthal skarżył stację radio-telefoniczną A—G. w Berlinie o tantiemy autorskie, ponieważ w ramach radio-programu zarządziła odczyt jego dramatu „Głupiec i Śmierć“ na radio-scenie.

Znakomitego poetę zastępował adwokat dr. Goldbaum, który wykazał, że tu idzie nie o propagandę zapomocą radio, lecz o zyski zarobkowe przez rozsyłanie na odległość odegranego przez aktorów dramatu, co równa się przedstawieniu teatralnemu. Setki tysięcy słuchaczy słucha tego radio-przedstawienia i płacą za nie. Dlatego autor ma być pokrzywdzony przez przedsiębiorstwo?

Dotychczas Radio-związki stały na tem stanowisku, że wszelkie dzieła, rozszerzane za pomocą radio, są wolne od tantiemy. Wobec tego sąd berliński nie wydał jeszcze wyroku i zastrzegając sobie zwłokę aż do wypowiedzenia opinii fachowców, odroczył rozprawę do 10. marca.

Jeśli wyrok wypadnie na korzyść autorów, wówczas nastąpiłyby dalsze procesy. W każdym

razie już ze względu na prawo międzynarodowe, kwestja radiowa musi być na nowo uregulowana.

Rozmaitości.

(c) Amerykanie kupują nawet wieże. Do belgijskiego miasta Mechelu przybyli reprezentanci Brooklynu z oryginalną propozycją, aby im sprzedano wieżę kościoła St. Rombaut wraz z historycznymi dzwonami. Gdy dziwną tę ofertę odrzucono, Amerykanie przysłali swych architektów, celem dokładnego skopiowania owej wieży.

(c) Zgon papierowej 162-letniej staruszki. W Dublinie przestała wychodzić „Fremans Journal“, jedna z najstarszych w Europie gazet, założona w roku 1763. W wirze walk rewolucyjnych lokal pisma został kilkanaście razy zdemolowany, co wreszcie spowodowało ruinę pisma.

ZAPISKI.

„Rakietka“. Ukazał się Nr. 4 dwutygodnika wytwornego „Rakietka“ pod redakcją Andrzeja Własta. Na efektowną i niezmiernie interesującą treść tego numeru składają się: nowela pióra St. Kiedrzyńskiego, J. St. Mara i E. Domańskiego, wiersze frywolne Kleszczyńskiego i Ejsmonda, feljetony aktualne Popławskiego, Jastrzębca-Zalewskiego i Szer-Szenia, wywiad z Marią Malicką, obfity dział dowcipów i aforyzmów pod tytułem: „Przez dziurkę od klucza“ oraz ciekawa kronika teatralna: „Kinkietki“. Ozdobą numeru są czarujące ilustracje Norblina, Mory-Brzezińskiego, a także znanych malarzy zagranicznych. Ponadto „Rakietka“ ogłasza frapującą ankietę z cennymi nagrodami na temat: „Czy pocałunek jest zdradą“.

Humor zagraniczny.



— Tak, mój drogi, po każdej kłótni z moją żoną odkładałem pięć franków...

— No i cóż?

— Co?... Teraz jestem miljardierem. („Matin“, Paryż).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Powróciłam z zagranicy i przywiozłam
KAPELUSZE ostatniej kreacji.

Przyjmuję wszelkie przeróbki i wykonuję takowe według najnowszych modeli, po cenach niskich,

Reza KNOBLOCH
Lwów, Gródecka 23, naprzeciw Teatru Małego.
14286

Dr. STANISŁAW FUCHS
Dentysta, pl. Marjański 9. 9-12, 3-5.
13605

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. cew. kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włośń, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
14147

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADLOVA
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
14130

GŁÓWNY SAŁAD
zegarków szwajcarskich
H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. — Tel. 15-81.

Naratu **FIRMA** Naratu
MAKS NELKEN
Lwów, Legionów 9
chcąc umożliwić zakupno **UBRAŃ MĘSKICH** gotowych, jakoteż na miarę, szerokim sferom urzędników państwowych, oraz prywatnych, **udziela Kredyt** 7-5
Naratu **NA RATY** Naratu

Łóżka
z ozdobami blaszane, żelazne i dziecinne.
Naczynia
kuchenne, aluminiowe i emaljowane w najlepszych gatunkach po cenach najniższych poleca
Marian Kościuk
Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE.
KOŁDRY - MATERACE
KOCE — PODUSZKI — PIERZYNY. — Gotowe poszewki — Prześcieradła pod kołdry i na pościel — Obrusy — Piótna — Ręczniki najtaniej sprzedaje 13527
Fabryka Pościeli
Pietruszewski-Mleko
LWÓW — KORALNICKA 6.

MAGLE POKOJOWE

stojące, o trzech walcach. Najnowszy model. Niezbędne w każdym domu. Zastępują prasowanie. Wielka oszczędność na czasie i pieniądzu. Sprzedaje i zamówienia od Kupców przyjmuje firma:
BAMBUROWICZ, Sobieskiego 15.
13920

POLSKI BANK HANDLOWY
ODDZIAŁ WE LWOWIE
ul. Halicka 19 (gmach własny)
Centrala w Poznaniu
istnieje 51 lat — posiada 39 oddziałów.
Korespondenci we wszystkich miejscowościach Polski i zagranicą.
Udziela kredytów w wekslach i rach. bieżących, złotych i dolarów.
Przekazy zagraniczne, wdukulacje towarowe i gwarancje.
Wkładki na książeczki wkładkowe. Wkłady na Rach. bieżące złote i dolarowe wyseko oprocentowane 13048

171. Każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko 14292 u Mandla, Kopernika 14. 171.

Pierwszorzędna włoska fabryka samochodów poszukuje **przedstawiciela** do objęcia wyłącznej sprzedaży. Pierwszeństwo miałby inż. istniejący skład samochodów z warszatem. Zgłoszenia pod „Przedstawicielstwo Samochodów” do Biura Ogłoszeń „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.
759

Złoto dentystyczne
ORAZ LUTOWIE, Powszechnie uznane za najlepsze — poleca
EDMUND MARIAN BEER
jubiler i złotnik 13922
we Lwowie, ul. CHORAŹCZYŹNY 7.
Zamówienia zamiejscowe odwrotną pocztą.

WYCIERACZKI I CHODNIKI KOKOSOWE ORAZ CERATY
wszelkiego rodzaju poleca najtaniej 14283
L. Hoszowski
Lwów, Akademicka 3.

OKRĄGŁY zegar ścienny kancelaryjny, szkolny, do przedpokoju lub kuchni — raz na tydzień do nakręcania
Następne cztery raty czekłem P. K. O. z gwarancją dwuletnią wysyłam natychmiast za zaliczką
PIERWSZA RATA 5 zł.
MARIAN DAJEWSKI
Lwów, AKADEMICKA 20. 684

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE NA RATY
KAIM i SYN
Lwów, Kopernika 16. Tel. 29-43. 14066

NA WIOSNĘ!
KAPELUSZE DAMSKIE poleca
E. Gepert, Lwów, Fredry 9.
636

„Ignis”
fabryka łóżek metalowych
Lwów, Lyczakowska 108
tel. 477
50 Cenniki na żądanie gratis. 505

WAPNO, CERAMIK
cement, gips, żrzcina wszelkie materiały budowlane mają zawsze na składzie 606
Najlepsze Zakłady Ceramiczne Kraków, Lwowska 2.
Czas odnowić przedpłatę!!!

Na dogodne raty!
Płaszcz, Kostjomy, **Cecylii Hahn** suknie zagran. u firmy
Lwów, ul. Kazimierzowska 43, II piętro. Tanie, bo na piętrze. 623

ZUPEŁNA SPRZEDAŻ z powodu niebywałej stagnacji w MAGAZYNIE MANNERA Lwów

Korzystajcie z niebywałej okazji! I kupujcie póki zapas starczy! **SUKNIE** wełn., jedw., crepdech., **BLUZKI** opal., crep-marocain i jedw., **KAMIZELKI** jedwab. i wełn., **ŻAKIETKI** modne tkane jedwab. **Objądnajcie nasze obna wystawowe!**
HOSTJUMY i PŁASZCZE w wielkim wyborze. 14267

DOM na WŁASNOŚĆ we Lwowie za Złoty 4.800

wraz z parcelą około 50 sąni gruntu buduje i sprzedaje przy ul. Wuleckiej
TOWARZYSTWO TERENOWE
 Ska z ogr. por. we Lwowie.
 Informacji udziela: 14285
MAŁOPOLSKI BANK KUPIECKI
 Lwów, ul. Hetmańska 8
 w godzinach popołudniowych od 4—6.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Władysława Myslika. 14110

ZGUBIONA 21 lutego br. książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów miasto unieważniam. Marian Adamski. 14256.

SKRADZIONA książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Adolfa Mahana, który jest urzędony 1895 roku we Lwowie unieważniam. 14192.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i inwalidzką; Wasyl Sosna, Jaroszyce. 777

ROZMAITE.

UBOCZNY ładny dochoń może mieć każdy inteligent. urząd posiadający stosunki w różnych stacjach, sądowszy się zbiorzeniem zamówień dla nas. Szczegóły pod **CHOD** Adm. Wieku. 13996

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnyka 9, drzwi 2. 12804

MLEKO DLA DZIECI od zszepionych krów — przyjmuję zamawiania. Mleczarnia, Zimorowicza Nr. 6. 14010

WYNAJME stale na parę koni. Zgłoszenia: Margosches Jagiellońska 11 A. — 13850

POSZUKUJE cukiernika do spółki; Wiadomość ulica Bilińskich 11 właściciel domu. 14011

KTO pożyczyci 3 tysiący złotych na otwarcie restauracji — warunki według umowy. Listy Wiek Nowy, 3 **TYSIĄCY**; 14095

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 14137

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezamoznym ustępstwo. WAŁOWA 27, parter. 14138

RODZINA podurzędnicza która nie ma małych dzieci przyjmie i wychowa bardzo troskliwie dziecko za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod **WYCHOWANIE**. 14127

MEBLE salonowe, otomany, kanapki składane, matrace sprężynowe i włosienne polca nowe, przerabia stare najtaniej; Leon Matwiłowski, Chorażczyzny 29. 13786

OBIADY i kolacje w abonamencie wydaje Restauracja Skulskiego. Sapiehy 31. 13806

MAM psa rasy leonberger, poszukuje samicy tejże rasy lub pokrewnej do pokrycia. Wiadomość: cegielnia masz. na rog. stryjską. 14214.

ZA pożyczenie 1000 dol. na rok dam za procent mieszkanie i całodzienny wikt jednej osobie. Kapitał pewny. — Zgłoszenia pisemne do W. Nowego pod **KAPITAŁ**. 14205

WSZELKICH porad prawnych a w szczególności dotyczących się podatków dochodowego, majątkowego i przemysłowego udziela za opłatą tylko 50 gr. St. Deszkiewicz kontraktowy pomocnik referendarski pl. Cłowy 1 II. p. Inspektorat Sbarb. II, drzwi 21 w godz. od 8—3. 14197.

POSZUKUJE pożyczkę 1000 zł. na zabezpieczenie. Zgłoszenia Administracja pod **PEWNOŚĆ**. 14294.

POSZUKUJE się kapitalisty z czynnym udziałem do fabryki lokali i maszynaria jest w ruchu. Wiadomość: Lwów, Staszica 5. 13985

ZA pożyczenie mi 500 zł. dam wikt; Piłarów 25 II. p. Nowakowski. 13921

NAJLEPIEJ i najtaniej jest zamówić na miarę półbutyki modne, silne na codzienną butki, buty, nieprzemakalne specjalne, nadto lekkie, luksusowe; oraz na bolące nogi wygodne obuwiu w pracowni Karola Bozokiego ul. Sienkiewicza 11 obok pasażu Mikolascha. Towar i wykonanie najlepsze, tak że próbną zamówienie odpowie wymaganiam. Proszę uważać na adres. 14255.

DO nowo stworzył się mającej apteki w Małopolsce środkowej niedaleko obwodem poszukuje spółnika. — Wkład 4000 dolarów; Stein, Lwów, Galen, Ochronek 6. 14260

KTO wypożyczy komplety „Małego Świata“ za wynagrodzeniem? Zgłoszenia w Redakcji Wieku od 10—11 rano. 14223.

POSAD POSZUKUJĄ.

PANIENKA intel. sierota poszukuje posady. — chętnie do dzieci i na wyjazd. Pisemnie do Adm. Wieku Nowego pod **DZIECI**. — 14017

OGRODNICY zawodowi zgłaszają się do oczyszczenia sadów przesazania roślin, zakładania ogrodów. Zgłoszenia pod **OGRODNIK** do Biura Sokolowskiego Jagiellońska 7. 14063

WOZNEGO, służącego do biura, magazynu lub inna posadę poszukuje człowiek lat 30, żonaty, zdolny, uczciwy — znający ślusarstwo i elektryk. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod **WOZNY**. 14113

INTROLIGATOR samodzielny poszukuje miejsca lub za kierownika; przyjaźli warstat na rachunek. Zgłoszenia do Adm. pod **SAMODZIELNY**. 14122

BUCHALTER samodzielny poszukuje popołudniowego zajęcia Zgłoszenia M. W. Adm. W. N. 14121

OSOBA intel. poszukuje posady do pomocy Pani domu — pielęgnować chorego, zarząda u kawalera albo wdowca. Skromne warunki. Zgłoszenia pod I. B. do Adm. Wieku Nowego. — 14041

GOSPODYNIA, kucharka rozumiejąca się doskonale na kuchni, mleczarstwo, chowcie drobiu, zaprowadzić chlewnię poszukuje posady od 1 kwietnia. Łaskawe zgłoszenia Katarzyna Kowalcuk Witkowo Bank Ludowy Wielkopolska 14268.

JESTEM młoda, zdrowa i zdolna pójść sprzątać, prasować i prać do lepszych domów. Listy do W. N. **ZDOLNA** 106; 14248

DYSTYNGOWANA przystojna pani lat 30 zamieć się samotnym domem, wychowaniem dzieci; Listy dla „Dystygowanej Pani“ Adm. Wieku Lwów. 14251

INTELEKTUJNA uczciwa osoba w średnim wieku, nie całkiem biedna, przyzwyczajona do starszych ludzi, zajmie się gospodarstwem domowym u starszego pana albo pani za wikt i mieszkanie, bez dopłaty; owentualnie obsłuży jedną osobę albo przyjdzie mieszkanie za kacię w kuchni. Zgłoszenia sub **STARSI** do Adm. Wieku. 14238.

OSOBA lepsza w średnim wieku bardzo dobrze gotuje — poidzie za gospodynię albo kucharkę do 1—2 państwa. Zgłoszenia **SPOKOJNA I UCZCIWA** do Adm. Wieku. 14236

KRAWCZYNI poszukuje posadę samoistną lub szycie prywatne ul. Zacisza 8. 14245.

CZELADNIK krawiecki poszukuje pracy z mieszkaniem. — Zgłoszenia T. M. K. 33 Adm. Wieku: 14226.

OSOBA młoda intel. niezależna, sympatyczna, łagodnego usposobienia rozumie się doskonale na gospodarstwie wiejskim i miejskim zajmie się domem, dalaćmi. Łaskawe pisemne zgłoszenia do Adm. Wieku pod **ŁAGODNA** 14198

ZDOLNA pracząca szuka prania do prywatnych domach. — Zgłoszenia Kalceza 14 u dozorcowej. 14186.

WYSOKIE wynagrodzenie dam za wyrobienie jakiegokolwiek posady mężczyźnie lat 28 ze średnim wykształceniem. — Zgłoszenia pisemne do Administracji Wieku pod **WYNA-GRODZENIE**. 14185.

INTELIG. panna poszukuje jakiegokolwiek posadę w miejscu lub na wyjazd, może i do dzieci. (Obznajomiona jest trochę z działem aptekarskim). Zgłoszenia do Wieku pod **POTRZEBUJĄCA**. 14391

BUFETOWIEC, pierwszorzędną siła, poszukuje posady „Zaraz“ Księgarnia Naskiera, Stanisławów. 763

WOLNE POSADY.

PRZYJME chłopca do praktyki introligatorskiej — ulica Zimorowicza 16. — 14018

KUCHARKI, ogrodnika, pasiecznika na wieś potrzeba; Wiadomość Listopada 28 II. piętro; 14126

KUCHARKA w średnim wieku, uczciwa, pracowita, zwinna mając do pomocy drugą dziewczynę potrzebną zaraz. — Justian, Teatynska Nr. 7, sklep spożywczy. 14174

POSZUKUJE służącej do wszystkiego, do trojga osób. — Listopada 31, II. p. 14142

NIEMKA do 4-letniego dziecka na prowincję. Nowicjuszeki wykluczone. Zgłoszenia z świadectwami: Motanowski — Romanowicza 18.3, od 9—10. 14034

MAGISTER farmacji, dobrze polecony poszukiwany na posadę we Lwowie od 1 kwietnia br. Warunki zależne od umowy. Zgłoszenia listowa do Adm: Wieku pod szyją **POSADA MAGISTRA**. 14020

BIURO MARJI NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3. TELEFON 1361, umieszcza nauczycielki, nauczycieli, Francuzki, hony Polki Niernki, zarządczyni; służbę wszystkich zawodów, rzadców; ekonomów, leśniczych, ogrodników. — 12872

14—15 LETNIA PRAKTYKANTKĘ PRZYJMIJE HUBEROWA (TRZEMESKI) ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY 3. MAJA 5. 14101

POSZUKUJE wykszoloną starszą nianę do 16 mics. chłopczyka. Wiadomość Wittels, Panleńska 17. 14256

SŁUŻĄCA do wszystkiego bardzo dobrze gotującą przyjmie młode bezdzienne małżeństwo. Zgłoszenia ze świadectwami Krasičkih 15 gospodarz. 14265.

POSZUKUJE samodzielną pannę do sukien i zakiociarke — Pollakowa, Czackiego 1. 14254

POSZUKUJE pensjonne do 4 letniej dziewczynki. Wiadomość Kopernika 17, Niedzwiedz. Smotrycz Genowęj prosi się zgłosić. 14263.

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje Kressel ulica 261 — kiewska 83. 14253

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego umiejącej dobrze gotować poszukuje zaraz, Asnyka 9, drzwi 2. 14257.

PRAKTYKANT zostanie natychmiast przyjęty u firmy Kreindler, Słoneczna 35. 14231.

FRYZJERSKI starszy praktykant kaptok potrzebny; Hetmańska 8 Lwów. 14232

CHEŁPCÓW do ślusarstwa przyjmie; Zybikiewicza 33. 14234.

SŁUŻĄC do wszystkiego przyjmie; Plac Błoczewskiego 3 drzwi 14. 14240.

PANNE do szycia i dziewczynkę do nauki poszukuje Pracownia sukien damskich Berta Kindler, Akademicka 28. 14241.

INTROLIGATORNIA Hewaka ul. Prudny 6 przyjmie praktykanta za wynagrodzeniem tygodniowym. 14242.

PRZYJME służącą do wszystkiego umiejącą gotować. — Schetynowa, Lyczakowska 4 II. p., V. schody. 14228.

UCZNIJA do nauki lakierstwa powozowo — budowlanego silnego chłopca z porządnej rodziny z ukończoną szkołą normalną przyjmie. Koncki, Zielona 59 (Pałac sportowy); 14226

DOCHODZĄCA do gotowania i sprzątania w małym gospodarstwie zaraz potrzebna. Koncka, Tatarska 4 I. p. oficyny. 14224

POSZUKUJE służące lepszą do wszystkiego; świadectwa wymagane; Jablonowskich 33 Münzer oficyny II. p. od 2—4. 14222.

POSZUKUJE się zdolną maszynistkę do odzyskiwania płaszczy; Lenartowicza 7 Kozowa. 14218.

SŁUŻĄC z dobrymi świadectwami do wszystkiego z praniem poszukuje; Brill, Kochanowskiego 5. 14208.

POSZUKUJE pielęgniarkę ze świadectwami do 3 miesięcznego dziecka z pomocą w gospodarstwie. — Zgłoszenia Wolf, Jachowicza 18 I. p. 14201.

SŁUŻĄCA ze świadectwami obznajomiona z pielęgniactwem trzymiesięcznego dziecka poszukiwana; Wolf, Jachowicza 18 I. p. 14200.

DENTYSTA Dr. Allerhand, Kopernika 11 poszukuje inteligentnej panny jako asystentki podręcznej. — Zgłoszenia tylko między 2 a 3. 14195

PRACOWNIA abażurów poszukuje dziewczynkę do nauki Głęboka 21 II. p. oficyny ganek na lewo. 14189

MAJSTER cukierniczy branży czekoladowej, konfiterowej, herbatników, obeznany dokładnie z wszelkimi działaniami tej branży, specjalnie z wyrobem wafli (andrutów) i kek-sów, z ręcznym i maszynowym (Eurober) obciążaniem czekolada, przyzwyczajony do samodzielnej pracy i kulturalny, mający uzdolnienie do kierowania wielkim przedsiębiorstwem fabrycznym i znający praktycznie wszelkie maszyny tej branży; zostanie bezwzględnie przyjęty na do-brzych warunkach. Mieszkanie zapewnione. Pisemne oferty z odpisami świadectw, referencjami i fotografiami, która się zwraca prosimy skierować pod adresem: „Herrmann Thomas, Toruń, Fabryka pierników“. 758

DWIE urzędniczki rel. rz. kat. z praktyką bankową, buchalterską i korespondencyjną biegłe stenotypistki poszukwane. Znajomość języków wymagana. Zgłoszenia Reklama, Chorażczyzn 7. 14271.

MALŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE pismo FORTUNA — VERSAL (wieloletni towarzyski, umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej ewentualnie małżeństwa. Nr. 53 wyszedł. Cena z przesyłką 75 groszy. Redakcja: Kraków, Rynek 11 686

INWALIDA inteligentny 43 lat pobiera pensję, ma trafikę w lokalu, podłubi przystojną starszą pannę lub bezdzietną wdowę żydówkę z dobrego domu. Anonimy nie przyjęte. Zgłoszenia ZGODA do Biura Buchstaba, Legionów 21. 13930

MŁDZYZNA z akademickim wykształceniem lat 20 na stanowisku pragnie poznać elegancką panie. Cel małżeństwa. Zgłoszenia do Administracji pod DOM. 14216.

Z ZAMOŻNEJ arystokratycznej rodziny, lat 26, wesóło; muzyk pozna pannę lub wdowę zamożniejszą. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Wieku pod DOBRY. 14212.

KTO pragnie poznać pannę inteligentną ładną lat 18 która szuka z braku znajomości towarzysza życia w celu matrymonialnym na wyższym stanowisku od lat 25-35. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieku Nowego pod TOLA. 14196.

WDOWA dobrze sytuowana, właścicielka realności, bezdzietna, lat 25, przyjemnie powierzchniowa szuka męża na stanowisku. PRZYJACIEL Adm. Wieku. 14274.

NAUKA

PROCEDUR. KURSA PRZYGOTOWAWCZE DO MATURY GIMNAZJALNEJ I KLAS NIŻSZYCH zreorganizowane pod nowym kierownictwem. Przyjmie się na kilka wolnych miejsc uczestników, pragnących zdać maturę lub egzamin z jednej z klas niższych w bieżącym roku. Dyrekcja przyjmuje codziennie od 7-8 wieczorem w Szkole Ewangelickiej przy ul. Kochanowskiego. 14243

WYUCZAM w krótkim czasie francuskiego, niemieckiego — tudzież udzielam konwersacji, literatury i gramatyki; Długosza 37, II. p. 13925

AKADEMIK udziela lekcji z zakresu szkół powszechnych; średnich i handlowych. Zgłoszenia do Administracji pod L. 75: 14074

CHCĄC DĄĆ MOŻNOŚĆ zaznajomienia się paniom z wyrobami dywanów amerykańskich ręcznej roboty, oraz na prawe dywanów, w przedkroju wyjazdu na dłuższy pobyt do Warszawy — prowadzę ostatnie lekcje, które dla umożliwienia każdemu w tym kierunku prace, kosztować będą tylko 12 zł. lekcje 2 tygodniowe, każda z pań obowiązuje się wyuczyć w zupełności. Lekcje od 2-4, od 4-6 i od 6-8 wieczór. Początek lekcji dnia 5-go marca 1925 r. Wniosy w dniu powszednie od 10-12 i od 4-7 wieczór w Pierwszej Polskiej Wytwórni Dywanów Karola Litwiniowicza, Lwów, Zyblikiewicza 18, parter. 14042

ZNANY pedagog, ceniony korepetytor w kilku lekcjach ratuje najbardziej zaniedbanych w zakresie szkoły średniej; Zgłoszenia do Wieku pod SEKRET. 14213.

1 ZŁ. LEKCJE języka franc. niem. i gry na fortepianie. — Zgłoszenia pisemne do Administracji pod NAUKA. 14194

MATEMATYKI, geom. wykładowi uczy nauczyciel gimn. — Także lekcje zblorowe. Warunki przystępne. Zgłoszenia: Batorego 34, IV. p. od 3-4 popoł. 13916

AKADEMIK z KILKULETNIĄ RUTYNĄ POSZUKUJE LEKCJI Z ZAKRESU SZKÓŁ ŚREDNICH. — ZGŁOSZENIA DO ADM. W. N. POD „PEWNY REZULTAT”. 9068

MIESZKANIA I SKLEPY

LOKALI biurowe, przemysłowe, sklepy, mieszkania różne — pokoje kawalerskie poszukuje INFORMATOR — Biuro Mieszkańciewe, telefon 446, Kopernika 22; 12863

POKÓJ lub pokój z kuchnią poszukuje. Łaskawe zgłoszenia pod ELEKTROTECHNIK do Adm. Wieku. 14028

DO WYNAJĘCIA sklep, pokój, kuchnia. Wiadomość: Leona Sanlehy 28. — 14014

POSZUKUJE 1 lub 2 pokoje z kuchnią od właściciela. Listy zgłoszenia: Snopkowska 55, Gasiński. 14001

POKÓJ umeblowany z wiktorem lub bez dla intel. panienki do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod BOCZNA POTOCKIEGO. 741

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla 2 panów, małżeństwa bezdzietnego z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. — Wydaje objady domowe i tanie w domu i do menażek; Grunwaldzka 1. 11A parter. 14116

ODDAM pokój na biuro, przyczynić się gotówką i współpracą; do Wieku BIURO. 14103

UBIKACJA na magazyn na książki w okolicy Zimorowicza poszukiwana. Zgłoszenia: Ateneum, Zimorowicza 5. 14098

OBOK PLACU AKADEMICKIEGO bardzo piękny duży, słoneczny, frontowy balkonowy pokój do wynajęcia lednemu lub dwóm panom na stanowisku wraz z całonocnym pierwszorzędnym utrzymaniem. — Zgłoszenia składać do Adm. Wieku pod PENSION. 13810

POSZUKUJE eleganckiego pokoju ewentualnie na godziny popołudniowe. Zgłoszenia do Administracji ELEGANCKI. 14125

POSZUKUJE 1 pokoju lub 2 z kuchnią. Zgłoszenia list: Stryjska 22, II. p. na lewo; 14173

POSZUKUJE się 2-4 pokoje z kuchnią; Zgłoszenia Agencja handlowa, Mochackiego 6, I. p. 10-12 i 4-6. 14167

POKÓJ z utrzymaniem przy spokojnej rodzinie do wynajęcia. Świętokrzyska 4 I. p. na lewo. 14261.

DO wynajęcia zaraz pokój wraz z kuchnią; Krzywczycka 5A Lejmanowicz. 14230.

POKÓJ elegancki kamfort dla pań lub bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia; Plac Bilczewskiego 3 drzwi 14. 14238.

POKÓJ dla 2 panienek; Ormiańska 17. Dozorca wskazać. 14247

PRZECHODNI pokój dla panów, — Ormiańska 17. dozorca wskazać. 14245

DLA inteligentnej Pani pokój do wynajęcia. Zgłosz. Wieku Nowy INTELIJENTNA. 14229.

SZUKAM pokoju z kuchnią, elektryką i wodociąg wymagane, do objęcia jaknajprędzej. — Listy do Administracji UCZCIWY REFLEKTANT. 14227

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią ewentualnie pokoju ze wspólną kuchnią. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod SPOKOJNE MAŁŻEŃSTWO. 14220

SKLEP do odsapenia albo zamiany na pokój z kuchnią przy ulicy Jakóba Sirzemie. Wiadomość Zyblikiewicza nr. 49 P. obuwia. 14217.

DWIE panny żydówki przyjmie na wspólne mieszkanie — Kluz. Słoneczna 25. 14215.

POKÓJ z częściowym utrzymaniem do wynajęcia. — Adres: Jabłonowskich 36 I. piętro drzwi nr. 8. 14203.

PRZYJME na mieszkanie pana niezależnego do lat 45 z utrzymaniem w śródmieściu. Listy Adm. Wieku Nowego pod POLKA. 14202.

POSZUKUJE się na mieszkanie kawalerskie urzędnika Izraelity. Listy Lwów, poste restante POLLAK. 14199.

DUŻY elegancki pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia zaraz lub od 15 marca dla solidnych panów. — Szymonowicza 9 boczna 29, Listopada. 14188

MIESZKANIE wspólne dla panienki zaraz. Antoniego 1 w podwórzu. 14184

POKÓJ ewentualnie 2 pokoje z kuchnią poszukuje. Oferty POKÓJ Biuro dzienników Buchsbaumowej, Hetmańska 22 14277.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Kopernika 3 przez podwórze na prawo, drugie piętro. 14275.

POKÓJ elegancko umeblowany do wynajęcia od zaraz; — Żółkiewska 35, I. p. Ocilleb. Zgłoszenia między 12-3 popoł. 14273.

POKÓJ osobne wejście częściowe utrzymanie dla 2 inteligentnych żydów. CZĘŚCIOWE Administr. 14272.

POKÓJ z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Gliniańska 19 parter prawo. 14270.

DO WYNAJĘCIA od zaraz domek (2 pokoje i kuchnia) i ogród łączny lub oddzielny; Zamarytów 59 przy rogatce. Wiadomość i oferty składać: Dr. Bund, Brajerowska 20. 760

1, 2, 3 POKOJE z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo. — Zgłoszenia Administracja pod STRZELNICA. 9072

POSZUKUJE lokalu o 2 ubikacjach wprost od gospodarza — do Wieku OOSPODARZ. 14102

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIANY i PIANINA sprzedaje i kupuje. Kubessa, Rynek 9. — 721

FORTEPIAN krótki sprzedam; Misionarska 2, I. piętro Decorde. — 13873

MEBELKI DZIECIENNE DRAŻKOWE (łóżeczka, kołyski, stoliki, krzeselka). — MEBLE DRAŻKOWE, sypanie, jadalnie, urządzenia biurowe, ogrodowe, leżaki, krzesła spacerowe. ORYGINALNE PATENTOWANE WALIZKI „JAPONSKIE” po cenach fabrycznych — także na spłaty poleca Związek ekonomiczny „ALLANIA” Spółdzielnia z o. p. Zyblikiewicza 5. 13688

O 100 PROCENT taniej bo w najlepszym gatunku poleca szpikę, noże ze stali angielskiej, maszyny amerykańskie — S. Rentschner, Legionów 37. 13968

PARCELE na raty, przedmieście Lwowa, 6 minut koleją z Podzamcza od 75 gr. do 175 zł. m. kw. — Dzierżawa folwarczku 10 morgów z budynkami tamże; Oboraki — Jakóba Strzemie 11A. 13917

URZĄDZENIE do fabrykacji pudełek rekturowych i blaszanych okazynie do sprzedania. Kierski, Kopernika 4. 14097

ROWER, gramofon i sypialnia jasna debowa do sprzedania ul. Sykstuska 10 od godz. 4-6 dozorca wskazać. 14104

SPRZEDAM dom 1-piętrowy w dobrym stanie. Wiadomość przy rogatce Łyczakowskiej w restauracji Thumim. 14108

KUPIE PRAWDZIWEGO WILCZURA. Zgłoszenia od godz. 3-4 popoł. ul. Dekerta 1. 11. 9071

KUPIE fortepiany, pianina. — sprzedaje, zamieniam za gotówką. Łyczakowska 57 oficyna I. piętro Bazylewicz. 13537.

ZIEMNIAKI deserowe z dostawą do domu po 7.50 za 100 kg. Oborski, Jakóba Strzemię 11 A. 14021

2 MASZYNY do robienia strun basowych fortepianowych — bardzo dobre sprzedam, Pańska 21, Hanak. 14068

SA NA SPRZEDAŻ: 1 indor, 8 indyczek. Wiadomość: Ulica Murarska 22 u p. Brykowej. 14002

MASZYNY do szycia nowego systemu ulepszone na dogodnych warunkach poleca Nowacki, Lwów. Gródecka 63. 13976

SPRZEDAM dywan perski oryginalny antyczny, korasan do brzo utrzymany oam i pół kwadratowych metrów; Lewela 17. Mirkiewiczowa, dozorca wskazać. 13993

KUPIE motocykl z przyczepką lub bez. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieku Nowego pod MOTOCYKL. 14191.

SPRZEDAM toaletkę burko damskie, nachkasłki, samonosiwole, obrazy; Maleckiego 4 parter prawy. 14190

STAJNIE drewniana nowa do rozbiórki na materiał sprzedam, Populanka 15. 14187

KILKA kamienie do sprzedania, warunki dogodne. Agencja handlowa Mochackiego 6 I. p. 10-12 i 4-6. 14165

SYPIALNIA jasionowa, jasion kwiecisty, człoczoła, jawor okazynie sprzedam, wszelkie meble wykonuje w ramach — Żółkiewska 82, Bityk. 14179

OKAZYJNIE sprzedam kamienicę I. piętrową z wolnym mieszkanem 2 pokoje z kuchnią komfort wolne lata; cena 3.200 dolarów. Wiadomość ul. Kościuszki nr. 5 Dr. Marek Frenkel I. p. 14237

KILKA tysięcy morgów ziemi obok Włodzimierza sprzedam w cenie od 4 do 6 dolarów morg. Zgłoszenia od 8-10 wieczór. Dyrektor Gizowski a Musiałowicza 3 Maja 1. 21 14250

KROWY dające zwyż 15 litrów mleka są do sprzedania — Kochanowskiego 43. 14234.

FORTEPIAN krótki sprzedam Rynek 25 Restauracja. 14252

MASZYNA do szycia nożna i stonowa pluszowa w dobrym stanie tania do sprzedania. Wiadomość przez grzechność Zielona 37 trafik. 14258.

KROWA rasowa 6 lat cielna i rower nowy nieużywany do sprzedania; Sadownicka 84. 14233.

PIANINO krzyżowe zagraniczne okazynie sprzedam. Wiadomość Mleczarnia, Wałowa 17. 14239.

FONOLA z nutami, maszyna do prania jest do sprzedania — Czarnieckiego 4, I. piętro. 14244.

OOSPODARSTWO czteromorgowe koło miasta, zaraz sprzedam. Zgłoszenia pod SAD do Adm. Wieku. 14245.

KILKA aptek we wschodniej Małopolsce i na kresach do sprzedania. Stein, Ochonek 6 Lwów, Galen. 14259

PIANINO krzyżowe czarne sprzedam okazynie gotówką; — Łyczakowska 57 oficyna I. piętro. 14221

REALNOŚĆ ośmiomorgowa z budynkami; Zimnawoda koło Lwowa do sprzedania; Seitz stacja kolejowa Zimna Woda 14219

KUPIE krzesła jadalniane w bardzo dobrym stanie; Posiadać restantę KRZESŁA. 14207.

SPRZEDAM garnitur meblowy z lustrem, szafy, burko kilim. Nowy Świat 3 parter prawy. 14206.

SZPIC biały rasowy, dwumiesięczny do sprzedania ul. Nałeczaka 1. 47 I. p. 14204.

BRZUCHOWICE — parcele przy stacli — 1800 złotych sprzedam. Głowińskiego 23 lewy parter. 14193

KAMIENICE z wolnym mieszkaniem kupię. Zgłoszenia do kancelarii adw. Dra J. Strzemieńskiego ul. Sienkiewicza 8 14288

OKAZYJNIE sprzedam parcele budowlaną za rogatką Łyczakowską. Wiadomość: Sklep komisowy, Sapichy 9. 14280

FORTEPIAN krótki krzyżowy czeskiej marki do sprzedania na prowincji. Wiadomość udzieli ks. Rudnicki, Horodyska. 14279

SPRZEDAM damską garderobę; płaszcz cover cote, sukienka kredydzynowa, kostium granatowy i inne rzeczy. Wiadomość Biuro dzienników Buchsbaumowej, Hetmańska 22; 14276.

SYPIALNIA jasionowa, jadalnia debowa ciekawa do sprzedania. Rynek 42, firma Markiewicz. 14269

SALONOWY garnitur używany okazynie sprzedam, Grodzickich 1. 11 III. p. Bednarski od 3-7-mej. 14278

MŁYN wodny, dwa kamienie z prostkami, 10 morgów gruntu w okręgu Stryjskim do sprzedania. Dyr. Berlas, Stryjski Trybunałska. 761.

KUPIE WAGE STOŁOWA z ciężarkami używaną okazynie Łachowicz, Stryki — Topolnie 768.

WAPNO w BRYŁACH
GIPS MURARSKI doborowej jakości
PIASEK biały kwarcowy
SZUTER BETONOWY

dostarcza „**PLUTO**” wapienniki w Glinnej Nawarji wagonowo „**PLUTO**” Biuro Lwów, ul. Sykstuska 43a Telefon 12-89. — Zniżona taryfa kolejowa. — Dla budów we Lwowie dostarcza się wapno furmankami w każdej ilości wprost na budowę po cenach umiarkowanych.

706

Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszem wszystkich klientów bylej firmy **Tabak i Ska, Łyczakowska 8**, którzy zakupili tam swe towary przed 24. grudnia 1924, przed wpłaceniem przypadających rat gdzieindeg jak tylko w konfekcji damskiej i męskiej

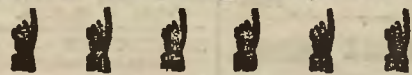
„VIENNAPOL” Łyczakowska 7

bo tylko ta ostatnia jest w posiadaniu podpisanych deklaracji wszystkich tych klientów. Zwracamy uwagę PT. klientom, że nowopowstała firma R. Tabak (spółnicy Sack i Scheindlinger „Polonia”) nie ma nic wspólnego z dawną firmą **Tabak i Ska, rozwiązana dnia 24. grudnia 1924**. Nowopowstała firma R. Tabak i Ska nie ma prawa inkasować żadnych rat za towary zakupione u dawnej firmy Tabak i Ska, a wszelkie wpłacone tamże raty nie będą przez nas uznawane, zaś przeciw firmie R. Tabak i Ska, gdyby bezprawnie raty takie przyjmowała, wystąpimy ze skargą sądową. Wreszcie upraszamy Sz. Klientę, aby nie dała się wprowadzić w błąd przez żadne ogłoszenia konkurencji, która chce z chaosu tylko korzystać i dalej obdarzała nas swem zaufaniem i zleceniami. 14290

„VIENNAPOL”, Łyczakowska 7.

**UBRANIA
 SPODNI
 PRYCESY
 RAGLANY**

NA 3-MIESIĘCZNE RATY



**KOSTJUMY DAMSKIE
 PŁASZCZE DAMSKIE
 UBRANIA CHŁOPIE
 RAGLANY CHŁOPIĘCE**

najtaniej tylko w magazynie konfekcji damskiej i męskiej

R. TABAK i SKA
 Lwów, ul. ŁY CZAKOWSKA 8.

737

Najlepsza sposobność wzbogacenia się!

Losy I. klasy 11 Polskiej Państwowej Loterii klasowej są do nabycia u firmy:

„**NADZIEJA**” Lwów, Sykstuska 6.

GLÓWNA WYGRANA

350.000 złotych = 70.000 dolarów.

Wygrane po złotych: 200.000, 150.000, 100.000, 50.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000, 2.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Ceny losów:	Ćwierć losu zł. 8.—	Pół losu zł. 16.—	Cały los zł. 32.—
--------------------	------------------------	----------------------	----------------------

Zamówienia listowe załatwia się odwrotną pocztą. Polecamy wczesne uskutecznienie zamówienia, gdyż zapas losów jest mały. — Prosimy o dokładne wypełnienie niżej załączonej karty zamówień i przesłanie nam jej w liście.

W tem miejscu wyciąć i przesać w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

„**Nadzieja**” Lwów, Sykstuska 6. 14281

Niniejszem zamawiam do I. klasy:

_____ losów całych po zł. 32.— _____ losów połówek po zł. 16.—

_____ losów ćwiartek po zł. 8.— Należność _____ złotych uiszczę po otrzymaniu losu blankietem P. K. O. przez nas załączonym, albo przekazem pocztowym.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość i bliższy adres _____



Kto chce

znaleźć korzystny zbytk dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

na początku i najlepszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

NA DOGODNE RATY!

OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIĘCIE

KALOSZE 14211 PANTOFLE

POLECA W WIELKIM WYBORZE

CHRZĘŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA

we Lwowie **„HERA”** we Lwowie

RYNEK 34 RYNEK 34

RYPY i KAMGARNY

zagraniczne na PŁASZCZE, KOSTJUMY i SUKNIE oraz KOMPLETNE WYPRAWY

ŚLUBNE najtaniej

PFEFFER i SCHATTEN

PASAŻ MIKOŁASCHA. 13987

Mehle wszelkiego rodzaju, pojedynczo jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej

„**DOROTEUM**”, Leona Sapiehy 34. 14174

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4